

Przyjęcie wspólnego komunikatu

E. Wojtaszek zakończył wizytę w Austrii

Na zaproszenie federalnego ministra spraw zagranicznych Republiki Austrii dr. Willibald Pahl, od 21 do 23 marca 1978 r. złożył w Austrii wizytę oficjalną minister spraw zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Emil Wojtaszek. Na zakończenie wizyty opublikowano wspólny komunikat.

Dokument stwierdza, że rozmowy ministrów Wojtaszka i Pahl przebiegały w przyjaznej i konstruktywnej atmosferze. Dokonano wyczerpującej wymiany poglądów na temat interesujących obie strony problemów międzynarodowych, jak również rozwoju stosunków polsko-austriackich.

Obaj ministrowie wyrazili zdecydowanie Polski i Austrii kontynuowania wysiłków dla pełnego wcielenia w życie wszystkich postanowień aktu końcowego z Helsinek, co stanowiłoby istotny wkład do procesu umacniania bezpieczeństwa i rozwoju współpracy w Europie. W tym kontekście istotne znaczenie ma spotkanie belgradzkie.

Ministrowie oświadczyli zgodność, że odprężeniu w dziedzinie politycznej powinno towarzyszyć odprężenie w sferze militarnej.

Omówiwszy całokształt stosunków między oboma krajami, ministrowie wyrazili zadowolenie z ich dynamicznego i wszechstronnego rozwoju w ostatnich latach.

Minister Wojtaszek — czytamy w zakończeniu wspólnego komunikatu — zaprosił min. Pahl do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. (PAP)

Uczeni i twórcy przeciw bombie neutronowej

Wczoraj senat Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie przyjął uchwałę potępiającą plany produkcji i wprowadzenia do arsenałów NATO broni neutronowej.

Z inicjatywy oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Lublinie odbyło się wczoraj zebranie przedstawicieli stowarzyszeń twórczych — dziennikarzy, aktorów, literatów, plastyków, muzyków oraz pracowników wydawnictw prasowych i literackich na Lubelszczyźnie, na którym podjęto rezolucję protestującą przeciw próbom wprowadzenia do światowego arsenału bomby neutronowej. (PAP)

Sesja WRN w Kaliszu

Program wszechstronnego rozwoju kultury

W Kaliszu obradowała wczoraj sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Tematem obrad było omówienie i zatwierdzenie programu rozwoju kultury na lata 1978 — 1980. Za podstawę do opracowania tego programu, przyjęto przebiegające tradycje kulturalne, szczególnie te, które zostały wypracowane i są kontynuowane w warunkach socjalistycznego społeczeństwa.

Podczas sesji, której przewodniczyła wiceprzewodnicząca

Z udziałem J. Tejchmy

Wojewódzki zlot młodych rolników Konińskiego

Minione lata przyniosły w Konińskim intensywną zmianę w rolnictwie regionu. Nowe obiekty inwentarskie w sektorze uspołecznionym i indywidualnym, przeobrażenia w strukturze własności, dopływ nowoczesnego sprzętu zapewniają także dzięki rosnącym umiejętnościom i nowoczesności gospodarowania — znaczący rozwój tej gałęzi gospodarki. Duża w tym zasługa młodych mieszkańców wsi, między innymi członków ZSMP, którzy byli wielokrotnie inicjatorami czynów produkcyjnych. Rolę młodych rolników, ich osiągnięcia i problemy omówiono wczoraj na Wojewódzkim Zlocie Młodych Rolników w Koninie.

50 spośród nich spotkało się z członkami Biura Politycznego KC PZPR, wicepremierem Józefem Tejchmą, I sekretarzem KW PZPR Tadeuszem Grabskim, wojewodą konińskim Henrykiem Kaźmierczakiem, wiceprzewodniczącym ZG ZSMP Jerzym Górskim, prezesem WK ZSL w Koninie Tomaszem Malinowskim i członkami Sekretariatu KW PZPR.

W czasie spotkania młodzi rolnicy podzieleni się swymi osiągnięciami i problemami w codziennej pracy zawodowej i społecznej, zaznaczając rolę ZSMP w upowszechnianiu postępu w ich środowiskach.

Następnie 500-osobowa grupa młodzieży wzięła udział w wojewódzkim zlocie z udziałem wicepremiera J. Tejchmy i władz politycznych i administracyjnych województwa.

Wykładnikiem zadań i możliwości konińskiego rolnictwa są zmiany, jakie stały się jego udziałem w minionych 3 latach. Dążąc do trwałych przeobrażeń warunkujących długofalowy rozwój tej gałęzi gospodarki województwa, nasilono przejmowanie ziemi nie uprawianej oddając w ręce dobrych gospodarzy z sektora uspołecznionego i indywidualnego kilkanaście tysięcy hektarów. Powstały 34 spółdzielnie produkcyjne, zwiększył się udział gośpodarstw SKR, coraz więcej ziem kupują rolnicy indywidualni. W Konińskim istnieje już blisko 4 000 gospodarstw specjalizujących się w specjalistycznych, dających z każdego hektara 4 do 6-krotnie większą produkcję niż średnio w gminie. Każdego roku inwestuje się w konińskie rolnictwo miliard złotych przysparzając nowych obiektów gospodarskich i zaplecza technicznego.

Dążąc do lepszego wykorzystania wzrastającej bazy produkcyjnej członkowie ZSMP biorą udział w wielu współzawodnictwach i czynach produkcyjnych. W czasie zlotu przewodniczący Rady Wojewódzkiej FSZMP Jerzy Wielgórski przedstawił zwycięzców współzawodnictw w 1977 roku. Młodym mistrzem pól został Michał Janik ze wsi Kornaty w gminie Strzałkowo gospodarujący na 17 hektarach. Tytuł młodej mistrzyni pól pomyślano Wiesławie Kani ze wsi Bratuszyn w gminie Brudzew. Spośród 564 traktorzystów, kombajnistów i mechaników tytuł „Młodego mistrza mechanizacji” przyznano Stanisławowi Sobierajowi z SKR w Kramsku. Barbara Błaszczyńska została laureatką współzawodnictwa o miano „Wzorowego pracownika i kolegi”.

W dyskusji podkreślano konieczność zniwelowania problemów utrudniających przyspieszenie wzrostu produkcji, podnoszenia kwalifikacji, opanowania niektórych kierunków

Dokończenie na str. 2

Ogólnopolska narada w Koninie

Doskonalenie szkolnictwa zawodowego

Przez dwa dni — 22 i 23 marca, w Koninie obradował aktywny oświatowy młodzieżowy i związkowy z całego kraju, zapoznając się z wypracowanymi metodami i zasadami organizacyjnymi działalności i owo — wychowawczej w szkołach zawodowych.

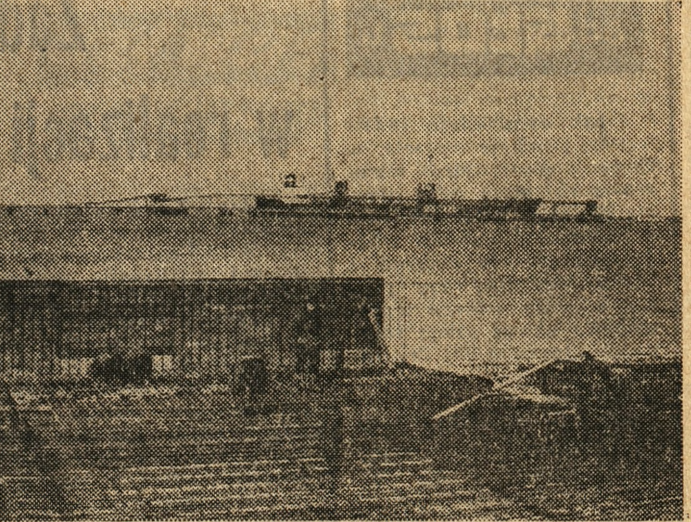
W obradach uczestniczyli: dyrektor generalny Ministerstwa Oświaty i Wychowania Stanisław Bogdanowicz, sekretarz ZG ZSMP Zofia Staniek, a także przedstawiciele władz politycznych, administracyjnych i związkowych województwa.

Wypracowane dotychczas przez pedagogów, organizacje młodzieży, związki zawodowe i zakłady pracy, metody i formy wymagające ciągłego doskonalenia i dostosowywania do powstających potrzeb i możliwości. 53 procent uczniów

w Konińskim jest członkami ZSMP, wszyscy należą do związków zawodowych. Te dwie organizacje, poza szkołą, mają największy wpływ na kształtowanie postaw społecznych, poglądów i umiejętności zawodowych młodzieży. W czasie narady podkreślono, iż praktyczna nauka zawodu nie może odbywać się ko sztem programu nauczania podporządkowanego bieżącym problemom produkcyjnym zakładów.

Konińska narada pozwoliła wszechstronnie przedstawić najważniejsze zadania, wspólne dla szkół i innych uczestników procesu kształcenia i nauczania, których celem jest dalsze doskonalenie szkolnictwa zawodowego, a tym samym wyrabianie wśród uczniów cech zapewniających właściwą ich rolę w życiu społecznym i gospodarczym kraju. (woj)

Budowa bazy rudy w Porcie Północnym



Na budowie bazy rudy w Porcie Północnym trwają obecnie prace przy wykonywaniu pirsu, którego pierwszy 330-metrowy odcinek ma być gotowy w końcu lipca br. Roboty skoncentrowane są na pierwszym stanowisku cumowniczym dla statków typu „Panamax”. Wykonuje się fundamenty pod galerię przenośników oraz przygotowuje zbrojenia do robót betonarskich.

CAF — fot. Ukłejowski

Naukowcy o rozbrojeniu

Statystyki informują: każde go dnia świat wydaje na zbrojenia miliard dolarów. W wielu krajach środki przeznaczone na ten cel stanowią blisko jedną trzecią ich dochodu na rodowego. Ocenia się, że wyścig zbrojeń angażuje na świecie co najmniej 60 mln ludzi. Równa się to, w przybliżeniu, siłę roboczą zatrudnionej w przemyśle przetwórczym w całej Europie. Trwają przygotowania do specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, która ma poprzedzić światową konferencję o rozbrojeniu. Z konferencją tą kraje socjalistyczne, w tym Polska, wiąże duże nadzieje. Powinna ona służyć wypracowaniu skutecznego bodźca do umacniania wysiłków rozbrojeniowych w skali ogólnoswiatowej, a także zainicjowaniu — w pełnym tego słowa znaczeniu — procesu odprężenia militarnego.

Wysiłki rządów służące krajom rozbrojeniuom zawsze wspomagane były i są między narodowym poparciem i solidarnością postępowej opinii publicznej. W 1950 r. setki milionów ludzi na wszystkich kontynentach podpisały Apel Sztokholmski w sprawie niedopuszczenia do użycia broni masowej zagłady. W 1975 r. II Apel Sztokholmski w podobnej sprawie poparło blisko 400 mln mieszkańców naszego globu.

Ponad połowa globalnych wydatków wojskowych przypada na rozwinięte kraje kapitalistyczne; przykładowo — w 1975 r. kraje NATO przeznaczyły na zbrojenia blisko 150 mld dolarów. Równocześnie obserwuje się wzrost wydatków wojskowych w państwach rozwijających się, które — jak wiadomo — borykają się z wieloma poważnymi trudnościami społeczno-ekonomicznymi, a mimo to... światową opinię publiczną niepokoją próby wprowadzenia do arsenałów zbrojeniowych nowej broni masowej zagłady — bomby neutronowej.

Nasilający się wyścig zbrojeń stwarza poważne zagrożenie dla procesu odprężenia, dla zachowania i utrwalenia pokoju na świecie, zwiększa niebezpieczeństwo wojny jądrowej. Dlatego też powstrzymanie i zahamowanie zbrojeń, doprowadzenie do powszechnego i całkowitego rozbrojenia, jest dziś sprawą niezwykle ważną. W efekcie wysiłków krajów socjalistycznych, zwłaszcza poko-

Problematyka z tym wszystkim związana była tematem spotkania naukowców zorganizowanego wczoraj w Warszawie przez Polski Instytut Spraw Międzynarodowych.

Podstawą do dyskusji były referaty omawiające różnorodne aspekty związane z rozbrojeniem. (PAP)

Światowy dzień meteorologii

23 marca obchodzony był tradycyjnie jako Światowy Dzień Meteorologii. W br. jego hasło przewodnie brzmiało „Meteorologia dla przyszłości”. Są to badania nad anomaliami pogody i ewolucją klimatu. (PAP)

Jutrzejszy „GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukaze się na 3 dni w objętości

12 stron

W wydaniu m.in.:

- „Wokół naszego słowa” — czyli nieświąteczne refleksje
- „Tradycyjnym zwyczajem”
- „Wspólne miejsce na ziemi” — okolicznościowa rozmowa przed Międzynarodowym Dniem Teatru
- „A jednak — literaturą” — wywiad z pisarzem
- „Ekran wspomnień” — z cyklu „Piórem reportera”
- Korespondencje: z ZSRR
- Fotoreportaż z największego hotelu poznańskiego (w budowie)

Ponadto: • felietony • listy czytelników • humor • a także — konkurs Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Poznaniu i „Głosu” pod hasłem „Wiosna bez pożarów” z nagrodami rzeczowymi wartości prawie 9 500 zł.

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Sesja parlamentarna WRL

Wczoraj rozpoczęła się w Budapeszcie wiosenna sesja Zgromadzenia Narodowego WRL. Uczestniczą w niej przywódcy partii i państwa węgierskiego z J. Kádarem, P. Losoncziem i G. Lazarem. Porządek obrad parlamentu obejmuje: projekt ustawy o handlu wewnętrznym, expose ministra spraw zagranicznych oraz sprawozdanie prezesa Sądu Najwyższego WRL.

Zaprzysiężenie Suharto

Prezydent Indonezji Suharto został wczoraj zaprzysiężony na trzecie pięcioletnie kadencje szefa państwa. Parlament indonezyjski wkrótce potem wybrał na stanowisko wiceprezydenta byłego ministra spraw zagranicznych A. Malikę. Zarówno Malik jak i Suharto byli jedynymi kandydatami na te stanowiska.

Po wyborach we Francji

Przecznik prezydenta Francji po informował wczoraj, że V. Giscard d'Estaing zaprosił przewodniczącego Ruchu Lewicowego Radka R. Fabre'a na rozmowy do Pałacu Elizejskiego w przyszłym tygodniu. Podobne zaproszenia prezydent Francji wystosował do F. Mitterranda i G. Marchais.

Rozmowy EWG — Japonia

Konsultacje wiceprzewodniczącego komisji EWG — W. Haferkamp, odpowiedzialnego za stosunki ze światem zewnętrznym, z przedstawicielami rządu japońskiego dobiegły końca. W Brukseli uważa się, że kilkunastu wizyta W. Haferkamp w Tokio nie przyniosła zadowalających rezultatów i że obydwie strony nie ogłoszą wspólnego komunikatu.

Obława w RFN

Funkcjonariusze policji i specjalnej grupy antyterrorystycznej przeprowadzili wczoraj rano na dworcu kolejowym w Frankfurt nad Menem obławę na jedną z najbardziej poszukiwanych terrorystek RFN — 26-letnią A. Speitel. W czasie tej zakończonych fiaskiem

Aresztowanie poetki

Według doniesień agencji Reutera z Jeruzolimy, izraelskie władze bezpieczeństwa aresztowały w nocy ze środy na czwartek wybitną arabską poetkę i dziennikarkę R. Atawil. Maż aresztowanej oświadczył, że policja skonfiskowała zdjęcia wykonane przez R. Atawil podczas demonstracji studentów arabskich na okupowanym przez Izrael zachodnim brzegu Jordanu.

Zawalił się dom

11 osób poniosło śmierć w wyniku zawalenia się 5-piętrowego budynku w kaliskiej dzielnicy Giza. Wielu mieszkańców, wydobytych spod zwalisk, jest w stanie ciężkim.

od GŁOSU

Jak opowiadają ludzie bywali w świecie, w Szwecji alarmującą wzmianką w ubiegłym roku spożył cie drożdży. W zestawieniu z faktem, iż butelka wódki kosztuje 10 dolarów a litr whisky dwa razy tyle... No, właśnie, władze wprowadziły nawet zakaz sprzedaży odpowiedniej aparatury, dostępnej przedtem w sklepach.

Ale nie wszystkie drożdże zmieniają się w szwedzkich domach w procenty. Jak wykazują dane szacunkowe, mniej więcej półmowa rodzin w tym zamożnym przecięt kraju, zajmuje się wypiekaniem chleba. Nie tylko dlatego, że własny produkt lepiej im smakuje, lecz że im się to opłaca. Biorąc pod uwagę fakt, iż kilogramowy bochenek kosztuje średnio półtora dolara, wychodzi na to, że kilkunastobosowa rodzina piekąc regularnie chleb w domu, oszczędza w ciągu roku je dnomiesięczną pensję.

Są to doniesienia właściwie nie wymagające komentarzy. Natomiast zastępują na głęboką refleksję u miłośników kraju, w którym codziennie marnują się tysiące kilogramów pieczywa, znajdującego nagminnie w pojemnikach na śmieci. I który ma jeszcze co nieco do zrobienia, by osiągnąć poziom materialny sąsiadów z drugiego brzegu Baltyku.

KM

Zadania kółek rolniczych w realizacji uchwały XI Plenum KC PZPR

Zadania kółek rolniczych wynikające z uchwały XI Plenum Komitetu Centralnego PZPR w dalszej realizacji programu rozwoju rolnictwa i poprawy wyżywienia narodu, wymagają stalego podnoszenia efektywności działania wszystkich ogniw samorządowej organizacji rolników. Kółka rolnicze odgrywają istotną rolę jako jeden z głównych organizatorów produkcji rolnej w gminie, mają szczególną możliwość podejmowania działań stymulujących rozwój produkcji w gospodarstwach rolników indywidualnych.

Kółka rolnicze dysponują już znacznym potencjałem produkcyjnym. Wartość majątku trwałego będącego w ich posiadaniu sięga około 70 mld zł, a poczynione w ostatnich latach zmiany organizacyjne, m. in. utworzenie spółdzielni kółek rolniczych pozwalają na zdecydowanie lepsze wykorzystanie tych środków. Dotyczy to zwłaszcza rozszerzania zakresu i poprawy jakości oraz terminowości usług produkcyjnych świadczonych na rzecz rolników indywidualnych, roz-

wijania specjalizacji i kooperacji w gospodarce chłopskiej oraz podnoszenia efektywności gospodarstwa zespołowego rolników indywidualnych, kółka rolnicze.

W chwili obecnej najważniejszym zadaniem kółek rolniczych jest zwiększenie dynamiki świadczonych rolnikom usług. Tegoroczny plan w tej dziedzinie zakłada wzrost ich wartości o około 28 procent w porównaniu do roku ubiegłego. W osiągnięciu kwoty prawie 13 mld zł. Oznacza to m. in. wysianie 2 300 ton nawozów i 3 800 ton wapna, wykonanie zabiegów agro-technicznych na blisko 5 000 000 ha upraw oraz dokonanie zbiorów zbóż i rzepaku na powierzchni około 3 000 ha, skoszenie traw i zielonek z 2 000 ha i zebranie ziemniaków z 825 000 ha gruntów. Również o ponad 60 procent wzrosnąć mają usługi kompleksowe, szczególnie cenne dla rolników. Równie ważnym zadaniem SKR jest rozszerzenie usług remontowo-budowlanych, zwłaszcza w dziedzinie budownictwa inwentarskiego. Są to zadania naprzemne i wymagające maksymalnego wykorzystania przez SKR-y posiadanych potencjałów usługowego, w tym zwłaszcza ciągników i maszyn rolniczych oraz zaplecza warsztatowego. Wymaga to m. in. radykalnego zmniejszenia zaangażowania

kółkowych środków w działalność pozarolniczą.

Wraz z rozwijaniem i usprawnianiem działalności usługowej na rzecz gospodarstw indywidualnych, kółka rolnicze powinny coraz skuteczniej wpływać na kształtowanie właściwej organizacji i upowszechnianie nowoczesnych form gospodarowania.

Ważnym elementem działalności kółek rolniczych jest też rozwijanie produkcji w zespołowych gospodarstwach SKR-ów, których jest obecnie ponad 1 600. Dysponują one blisko 430 000 ha użytków rolnych, które wykorzystywać trzeba przede wszystkim do intensyfikacji produkcji zbóż i pasz, co jest koniecznym warunkiem do dalszego rozwoju zespołowej hodowli.

We wszystkich tych działaniach niezwykle istotną rolę przypada samorządowi kółkowemu, który wykazywać powinien coraz większą aktywność w wypełnianiu swoich funkcji inspirowanej i nadzorczokontrolnej w dobrze pojętym interesie wszystkich rolników.

PAP

Rzemieślnicza narada

Kiedy znalezienie fachowca nie będzie problemem

Rzemieślniczy aktyw województwa poznańskiego (władze cechów i spółdzielni) spotkały się wczoraj na naradzie, która odbyła się z udziałem sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Bogdana Waligórskiego oraz wicewojewody poznańskiego — Ryszarda Cmielewskiego.

Tematem obrad i dyskusji była aktualna sytuacja w rzemiośle — bieżące zadania i działania zmierzające do przyspieszenia rozwoju usług i zwiększenia produkcji rynkowej.

Zadania planowe za rok miniony zostały wykonane planowo — podkreślił prezes Izby Rzemieślniczej — Leszek Rudkowski. Powstało prawie 600 nowych zakładów, rozszerzono zakres usług, kupować można było więcej niż kiedyś towarów wyprodukowanych w rzemieślniczych warsztatach.

Dalsza poprawa rzemieślniczych usług, szczególnie tych społecznie potrzebnych, jak również zwiększenie poszukiwanych na rynku produktów — to, zdaniem Zarządu Izby Rzemieślniczej, podstawowe zadania roku 1978. Rzemieślni-

cy Poznańskiego wykonać mają plan w wysokości 3,235 miliarda złotych (w tym usługi 1,6 miliarda). Nadal będą rozwijane usługi bytowe (wzrost 22,4 procent), budowlane (27 procent), drzewne, odzieżowe, spożywcze. Tym ostatnim wyznaczono zadanie dość znaczne — mają powstać nowe piekarnie, cukiernie, masarnie, a wartość wyprodukowanej w nich żywności sięgać ma 150 milionów złotych.

Podsumowując naradę sekretarz KW PZPR podkreślił, że szkolenie nowych rzemieślników i doskonalenie kwalifikacji, to jeden z warunków utrzymania właściwego tempa rozwoju. Ma ono szczególne znaczenie w terenie i w dziedzinach periferii. Koniecznością jest też operatywniejszy system zaopatrzenia, produkowanie narzędzi i części w ramach akcji „rzemiosło dla rzemiosła”, jak również dbałość o jakość, terminowość i poszerzanie wzornictwa.

Jeśli te warunki zostaną spełnione — wówczas zdecydowana poprawa w dziedzinie usług winna stać się faktem dostępnym — przede wszystkim przez klientów. (len)

Wstrząsy w Turcji

W południowo-wschodniej części Turcji zarejestrowano wczoraj dwa wstrząsy tektoniczne o sile 4,5 stopnia według skali Richtera. Spowodowały one niewielkie straty materialne, ale na szczęście nie zanotowano żadnych ofiar w ludziach. (PAP)

W 1980 roku obejmie cały kraj

Nowy system rozliczeń za pobór energii i gazu

W Radomiu i Ostrołęce obowiązuje już nowy system rozliczeń za energię elektryczną i gaz — tzw. system „Zbyt”. Jak informuje Ministerstwo Energetyki i Energii Atomowej, jeszcze w br. system ten wprowadzony będzie w kilku następnych rejonach energetycznych — w tym m. in. w jednym z rejonów stolicy.

System „Zbyt”, opracowany przez centrum informatyki resortu przy współudziale Zakładów Energetycznych Okręgu Centralnego opiera się na doświadczeniach zebranych w toku stosowania poprzednich systemów rozliczeń oraz korekturowego obliczania rachunków energetycznych mieszkańców.

Odbiorcy, w których rejonie wprowadzony będzie nowy system, otrzymają specjalne książeczki opłat, zawierające sześć blankietów rachunków z podaną kwotą i termi-

nem wpłaty, a także rachunek rozliczeniowy za okres ubiegły. Wielkość opłat została zryczałtowana na podstawie zużycia w poprzednim roku i będzie się ją wpłacać co dwa miesiące, zgodnie z ustalonymi terminami. Raz do roku natomiast nasze mieszkania odwiedzi inkasent, który sprawdzi wielkość rzeczywistego zużycia energii i gazu i wówczas — zależnie od sytuacji — trzeba będzie dopłacić różnicę, albo też ewentualna nadpłata zostanie zaliczona na poczet następnych rachunków.

W nowym systemie będzie można dokonywać opłat za energię i gaz na poczeki, w PKO, banku lub bezpośrednio w kasach rejonu energetycznego.

System „Zbyt” wprowadzony będzie stopniowo i dopiero w 1980 r. obejmie cały kraj. (PAP)

Druga grupa żołnierzy irańskich przybyła do południowego Libanu

Do południowego Libanu przybyła wczoraj druga grupa żołnierzy irańskich, pełniących dotychczas służbę po syryjskiej stronie Wzgórz Golan. Zajął ją ona pozycje w Metulii, najdalej na północ wysuniętej części granicy libańsko-izraelskiej.

Przedstawiciele władz młodszych, leżących na terenie Cisjordanii, jak również przywódcy cisjordańskich zrzeczeń wojskowych zawodów i izb handlowych wystosowali wczoraj podpisaną przez wiele tysięcy osób petycję w sprawie okupacji południowego Libanu przez Izrael. Skierowaną ją do sekretariatu Ligi Arabskiej, przywódców państw arabskich i do sekretarza generalnego ONZ. Sygnatariusze petycji wzywają adresatów do natychmiastowej akcji, której wynikiem byłoby wycofanie się wojsk irańskich z południowego Libanu i uratowanie przed zagładą arabskiego narodu Palestyny. (PAP)

Wojewódzki zlot młodych rolników

Dokończenie ze str. 1

produkcji i przyspieszenia postępu technicznego.

Na zakończenie zabrał głos J. Tejchma, który zwrócił uwagę na podstawowy warunek poprawy gospodarki żywnościowej, jakim jest ścisła współpraca przemysłu z rolnictwem. Mówca zaapelował do młodych rolników o kształtowanie metod intensyfikacji produkcji rolnej i upowszechnianie dobrego gospodarowania.

W czasie zlotu 160 aktywistów ZSMP, młodym rolnikom z Konińskiego, wręczono legitymacje kandydackie PZPR.

Wojewódzki Zlot Młodych Rolników wystosował list do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, w którym zameldował o realizacji podjętych zobowiązań oraz zadeklarował jako wyraz poparcia do uchwały XI Plenum KC. dodatkową produkcję rolną w postaci 969 sztuk bydła, 3,770 sztuk trzody i 1,125 sztuk owiec, a także obsiania dodatkowych 468 ha zboża i 472 ha poplonów. (woj)

Pogrzeb J. Wołczyka

Wczoraj w Alei Zasłużonych na cmentarzu komunalnym na Powązkach w Warszawie odbył się pogrzeb Jerzego Wołczyka — I zastępcy ministra oświaty i wychowania, profesora Uniwersytetu Warszawskiego, pedagoga, działacza partyjnego, państwowego i młodzieżowego, zasłużonego organizatora nowoczesnej oświaty.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opadów deszczu lub deszczu ze śniegiem.

Temperatura maksymalna od plus 5 do plus 7 stopni, minimalna od plus 2 do plus 4 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne, okresami porywiste z kierunków zachodnich.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano: w Kaliszu i Koninie plus 4 stopnie, w Lesznie plus 2 stopnie, w Pile plus 1 stopień, w Poznaniu plus 3 stopnie; ciśnienie 744,2 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

KRONIKA DNIA

ZWIĄZKOWE OBRADY PRACOWNIKÓW ROLNYCH

Tematem plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Rolnych, które odbyło się wczoraj w Warszawie były zagadnienia organizatorskiej działalności ogniw związkowych w realizacji zadań społecznych rolnictwa. Przedstawiciele ponad milionowej rzeszy pracowników tego sektora rolnictwa omówili m. in. kierunki działania i przedsięwzięcia, jakie należy podejmować dla dalszej intensyfikacji produkcji rolnej oraz podniesienia efektywności gospodarowania. (PAP)

ZGROMADZENIE CZŁONKÓW INSTYTUTU ZACHODNIEGO

W Pałacu Działalności w Poznaniu odbyło się wczoraj walne zebranie członków Instytutu Zachodniego. Ta znana placówka naukowa, zrzeszająca 290 naukowców i publicystów specjalizujących się w problematyce niemieckojęzycznej, prowadzi badania na temat miejsca i roli państw niemieckich we współczesnym świecie ze szczególnym uwzględnieniem stosunków polsko-niemieckich, przemian dokonujących się w RFN, integracji zachodnioeuropejskiej i jej wpływu na sytuację międzynarodową. Uczestnicy spotkania wysłuchali sprawozdania o działalności Instytutu Zachodniego w minionym okresie oraz dokonali wyboru nowych członków tej placówki. (zr)

WOJNOWICE — WZOROWA WIEŚ

W konkursie „Wzorowa wieś — wzorowy sołtys”, zorganizowanym przez Urząd Wojewódzki w Poznaniu przy współudziale „Gazety Zachodniej”, uczestniczyło 747 wsi sołectkich województwa poznańskiego. Pierwsze miejsce zajęła w zeszłorocznym współzawodnictwie wieś Wojnowice w gminie Opalenica, która otrzymała nagrodę w wysokości 300 000 zł. Kolejne przodujące lokaty mają wsie: Pieczkowie w gminie Krzykosy, Dakowy Mokre i Rudniki w gminie Opalenica, Witowo w gminie Krzykosy i gminna wieś Mieliszyn. Przyznano też nagrody 47 sołtysom. Zostaną one wręczone w przyszłym miesiącu na naradach sołtysów i sesjach gminnych rad narodowych. (emp)

Częściowe usunięcie defektu platformy „Voyagera”

W amerykańskim Ośrodku Kosmicznym w Pasadenie w Kalifornii poinformowano, że na sygnał z Ziemi uszkodzona ruchoma platforma sondy „Voyager 1” drugą i powoli zmieniała położenie. Eksperyment przeprowadzono w ubiegłym tygodniu.

Naukowcy mają nadzieję, że awaria nie okaże się tak poważna jak się początkowo obawiano i tym samym nie postawi pod znakiem zapytania celów, programu kosmicznego sondy „Voyager”, zdążającej w kierunku Jowisza i Saturna. Zablokowanie ruchomej platformy uniemożliwiłoby przeprowadzenie najważniejszych badań naukowych. Umieszczono na niej dwie kamery telewizyjne, z teleobiektywem i obiektywem szerokokątnym, czujnik do pomiaru intensywności światła odbijanego przez Jowisza, Saturn i ich satelity, pracujące na podczerwiec, ni radiometr i spektrometr oraz

spektrometr ultrafioletowy. Uczelnia spodziewa się, że dzięki tej aparaturze uda im się uzyskać wiele nowych informacji na temat atmosfery tych największych planet w układzie słonecznym.

Na razie wiadomo, że platforma jest mobilna w kierunku wertykalnym. Nawet, gdyby okazało się, że platforma będzie tylko częściowo sprawna, najważniejsze eksperymenty będzie jednak można wykonać. Wystrzelony 20 września ubiegłego roku „Voyager 1” dotrze do Jowisza 5 marca przyszłego roku, cztery miesiące przed bliźniaczą sondą „Voyager 2”, wystrzeloną 20 sierpnia.

„Voyager 1” leci po możliwie najkrótszej trajektorii i oddalony jest obecnie od Ziemi o 417 mln km. „Voyager 2” natomiast oddalił się od naszej planety o 463 mln km. (PAP)

Zwolnienie od opłat radiowo-telewizyjnych

Zarządzeniem Ministra Łączności zwolnione zostały od opłat radiowo-telewizyjnych cztery grupy ludności: renciści i emeryci, którzy ukończyli 80 rok życia, (na podstawie dowodu osobistego i odcinka ostatniej renty lub emerytury); a ponadto — inwalidzi wojenni i wojskowi, bez względu na grupę inwalidztwa i stan majątkowy; inwalidzi I grupy, których zarobki poza rentą nie przekraczają kwoty 24 000 zł rocznie oraz niezdolni I grupy inwalidztwa. (PAP)

Telefony DONOSZA

W Trzebieńcu (gmina Kępno w Kaliszkim), samochód „Żuk” na skutek nieostrożnej jazdy kierowcy zderzył się z samochodem „Nysa”. Ranni zostali kierowcy pojazdów i troje pasażerów „Nysy”. Przewieziono ich do szpitala w Kępnie.

Na trasie Walcz — Chwiram (w Pile), samochód ciężarowy „Gaz” zderzył się z samochodem „Star”, którego kierowca został ranny. Przebywa on w szpitalu w Walczu. (bram)

Program wszechstronnego rozwoju kultury

Dokończenie ze str. 1

rozienia, mające na celu szeroko pojętą aktywizację kulturalną małych miast i osiedli wiejskich. Zwraca się w nim także szczególną uwagę na rozprzestrzenianie zdobyczy i osiągnięć kulturalnych w środowiskach robotniczych.

Rozdysponowano środki dla takich dziedzin, jak czytelnictwo i księgarstwo, plastyka, muzyka wraz ze szkolnictwem muzycznym, film, teatr, muzealnictwo. Ważne miejsce w programie zajmuje ochrona dóbr kulturalnych, a także szeroko pojęta inspiracja i opieka nad amatorskimi formami twórczości przejawiającymi się w społecznym ruchu kulturalnym, kulturze ludowej, amatorskim ruchu artystycznym, rozwijającym przez wiele placówek i klubów.

Z realizacją zaakceptowanego programu rozwoju kultury w Kaliszkim są integralnie związane zamierzenia inwestycyjne i adaptacyjne. W ostatnim czasie społeczeństwu przekazano szereg znaczących obiektów, jak np. pawilon Muzeum Okręgowego Ziemi

Kaliskiej, pałac myśliwski w Antoninie, jaroński Ośrodek Kultury, wiejskie domy kultury w Kobiernie, Ślizowie, Rososzycy i Piekarszewie.

Do 1990 roku na remonty kapitalne domów kultury przeznacza się w województwie kaliskim 270 mln zł; 96,5 mln zł pochłonie bibliotekarstwo, a 225 mln zł przeznaczonych jest na gminne ośrodki kultury. Największą kwotę, bo aż 410 mln zł, wyasygnuje się na konserwację zabytkowych obiektów Kaliskiego. Do roku 1990 powstanie w Kaliszkim 15 wielofunkcyjnych domów kultury w siedzibach gmin, a także 30 wiejskich ośrodków kulturalnych, jak również obiekty o podobnym przeznaczeniu w Kaliszu, Krotoszynie, Kępnie, Mikstacie, Grabowie i Koźminie.

Kaliszka WRN uchwaliła też plan społeczno-gospodarczego rozwoju rolnictwa regionu na rok bieżący (w części objętej aneksem, wyłączonej z grudnia ubiegłego uchwaly). Rozpatrzone także interpelacje radnych. Dotyczyły one głównie usprawnień w komunikacji ośrobowej oraz rozbudowy dróg lokalnych. (zal)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kacmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,
Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nacna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł). Indeks nr 35028

ONI TO POTRAFIĄ

Sto tysięcy kurcząt z jednego gniazda

Kiedy kwoka zaczynała uporczywie gdać, gospodyni wiedziała, że chce siedzieć i mościć dla niej siem starszy kos. Ile jaj obsiadzie? Najwyżej piętnastu. Więcej nie ma co ryzykować. Z takiej liczby czasem wykluło się dwanaście kurcząt, a czasem tylko pięć, bo kwoka nie wytrzymała w pragnieniu macierzyństwa i opuszczała gniazdo dla dłuższych spacerów. Trzeba ją było z powrotem na nie zapędzić.

Dzisiaj, gdy kura chce siedzieć, gospodyni stara się wybić jej to z głowy, bo w stosunku do rezultatu — kłopot za duży. Lepiej wsiąść w autobus i przywieźć z wylęgarni kilkadziesiąt jednodniowych piskląt. Tyle, że nie zawsze starczy ich dla wszystkich chętnych. Szczególnie wiosną. Inkubatorów potrzeba więc dużo więcej, tym bardziej, że przybywa ferm drobiarskich, a tam materiał hodowlany liczy się na tysiące sztuk.

POCZĄTEK — NAJTRUDNIEJSZY

Tak więc w krótkim czasie inkubatory i lampy promiennikowe zastąpiły ciepło matki-kury. Pierwszy w Polsce zakład wytwórczy tych urządzeń powstał w Gostyniu i rozpoczął produkcję w roku 1962. Niewielka to była produkcja: 300 sztuk inkubatorów na 3600 jaj każdy. Podstawą zaopatrzenia w inkubatory był wówczas jeszcze import: z Czechosłowacji, Francji, RFN, a przede wszystkim z Holandii. Dopiero po dziesięciu latach weszły na taśmę aparaty o pojemności 10 000 jaj; okazało się jednak, że i to nie wystarczy. Holandia zaczęła oferować do sprzedaży inkubatory, tzw. aparaty halowe, mieszczące po 108 000 jaj. To dopiero było interesujące! Ale drogie...

— Czy nie moglibyśmy takich samych robić i u nas? — zastanawiała się załoga Zakładów Produkcji Sprzętu i Urządzeń Drobiarskich w Gostyniu.

Pomysł był przedni. Zapadła więc decyzja o budowie nowej linii technologicznej w kooperacji z firmą holender-

ską. Na przeszkolenie do Holandii pojechało 15 osób, które zakwalifikowano do objęcia stanowisk majstrów i brygadzystów. Oni uczyli potem pozostałych pracowników tego, z czym zapoznali się u kooperanta. Załoga była pełna zapału.

— Wiemy już o co chodzi, brak nam tylko doświadczenia, ale gdy je zdobędziemy — nie damy się Holendrom! — orzekła grupa spawaczy: Hieronim Grzeskowiak, Zygmunt Jerszyński, Edward Pieczyński i Marian Roszyk.

Mimo licznych trudności — słowa wcielali w czyn, nie żalowali czasu; jeśli coś nie wychodziło, zostawali po godzinach. Oczywiście najwięcej kłopotów było na początku. Przede wszystkim ze ścianami do inkubatorów. Buduje się je z drewna, aluminium, polistyrenu i poliuretanu. Wszystkie te materiały muszą być sprasowane, a takiej prasy nie było.

— Zrobimy ją sami, wykorzystując podnośnik samochodowy — wpadli na pomysł pracownicy. I tak w realizacji tego wniosku racjonalizatorskiego zaangażowali się: Dział Konstrukcyjny z inżynierami Ryszardem Niemcem, Konradem Kuklińskim i dyrektorem zakładu — Józefem Portala; grupa Głównego Mechanika pod kierunkiem Władysława Leciejewskiego; Wydział Drzewny z kierownikiem Edwardem Polaszkim, brygadystami — Kazimierzem Matyłą, Franciszkiem Szopnym i ówczesnym majstrem a

obecnym emerytem — Bolesławem Juskowiakiem. Pamiętają te chwile: jak usprawniali organizację pracy, przystępowali do montażu, zmieniali technologię produkcji, wyznaczali termin rozruchu. Stawiali sobie wysokie wymagania. I udało się. W maju 1975 roku jedynym w kraju Zakład Sprzętu i Urządzeń Drobiarskich w Gostyniu mogły pochwalić się wyprodukowaniem 48 wielkich inkubatorów halowych, takich jak holenderskie. Było to o 11 więcej, niż zaplanowano w ciągu pierwszego roku produkcji.

Z IMPORTERA — EKSPORTER

Holendrzy patrzą z uznaniem na poczynania swojego niedawnego klienta tych wyrobów. Wprawdzie dostarczają jeszcze urządzenia elektryczne do kontroli wilgotności i temperatury wnętrza inkubatorów, ale kupują całe aparaty halowe. W ubiegłym roku sprzedawali do Holandii 10 takich inkubatorów o raz 2340 wózków — podzespołów, wchodzących w skład aparatów. W tym roku wpłynęły już zamówienia na 4500 wózków, jeśli chodzi o natomiast o inkubatory, zakłady na razie nie przyjmują zobowiązań. Najpierw chcą zaspokoić potrzeby kraju, potem rozwinąć eksport. W tym roku mają wykonać na zamówienie Zjednoczenia „Poldrob” i wojewódzkich zjednoczeń PPR 142 aparaty. Rozprowadzone zostaną po całym kraju. M. in. otrzymają je

państwowe gospodarstwa w Manieczkach i w Iwnie. Podobne urządzenia już pracują w zakładach wylęgowych w Przeźmierowie, Kaliszu, Kościanie, Ostrowie, Wągrowcu. Obecnie trwa ich montaż w Jarocinie. Pod koniec roku grupy montażowe przyjadą do Wrześni, Koła i Turku.

Jeżeli spotkacie na drodze wielki wóz transportowy z napisem: „Reform — Poldrob” — service inkubator” — wiadomo, że jedzie nim grupa ludzi, która zamontuje jeszcze jedno urządzenie, zamieniające ponad 100 000 jaj w kurcząt. Ci ludzie, którymi kieruje Zbigniew Hejduk, są stale w drodze, przenosząc się z jednego krańca Polski na drugi, wiodąc trochę cygański żywot. Wielka jest dla nich satysfakcja, że od prawie trzech lat takiej pracy nie było pretensji użytkowników o zły montaż ani reklamacji na pracę urządzeń. Nowe inkubatory przynoszą o 10 procent mniejsze straty w wylęgach, wymagają mniejszej obsługi i mniejszego zużycia energii elektrycznej, mimo, że ich pojemność jest ponad 10-krotnie większa.

NAPRZECIW POTRZEBOM

Gostyński zakład nie ustaje w poszukiwaniach nowych rozwiązań ułatwiających pracę. W tym roku na przykład przystępuje do produkcji automatów, sterujących pracą inkubatorów, a cały proces można obserwować z dyżurki. Opcjonalnym przedsięwzięciem jest też podjęcie się produkcji mechanicznych urządzeń do przekładania i prześwietlania jaj. W przypadku wielkich inkubatorów jest to urządzenie nieodzowne, nie sposób bowiem przy takich ilościach jaj wykonywać te wszystkie czynności ręcznie. W tym roku wyprodukują ich w Gostyniu 30 sztuk. Pierwsze urządzenia otrzymają największe, mające 8 — 10 inkubatorów halowych zakłady wylęgowe, m. in. w Gostyniu, Kaliszu, Poznaniu i Przeźmierowie.

Dobrych chęci i ambicji ludziom gostyńskich zakładów nie brakuje. Dowiedli już tego swoją postawą, podejmując się produkcji antyimportowej. Nie wahają się przed podjęciem zadań, które mogą przynieść pożytek społeczeństwu i całej gospodarce. W swoim zakładzie widzą jeszcze różne możliwości. Przeszli próbną przy aparatach halowych, kiedy mało jeszcze wiedząc, zrobili dużo. Uwierzyli w siebie. Teraz wiedzą, że potrafią jeszcze więcej.

ZOFIA DOHNKE



Ostatni etap montażu komór kłujnikowych. Tu będą się „rodzić” kurcząt.

Fot. — H. Kamza

Od nas ZALEŻY



Fot. — H. Kamza

— Chleb jemy codziennie i nigdy się człowiekowi nie zdziwi, pod warunkiem, że będzie dobry. Tymczasem stale słyszy się narzekania na złą jakość chleba. Ludzie po dobre pieczywo gotowi są jeździć do innej miejscowości. Do nas także nierzadko przyjeżdżają klienci nawet z Krotoszy, bo im smakuje nasz chleb. Jak to się dzieje, że z tej samej mąki jedni potrafią

zrobić chleb dobry a inni taki, że się nie nadaje do jedzenia? W naszym zawodzie barzo liczy się doświadczenie. Ja pracuję w nim już 40 lat i z niejednego pieca chleb jadłem, w niejednym go piekłem. Staram się robić go tak, żeby zawsze smakował.

Nie zawsze dostajemy odpowiedniej jakości mąkę. Od nas zależy, aby w takim przypadku odpowiednio zmienić technologię wypieku. Jest to może bardziej pracochłonne, ale za to nie karmimy ludzi głodem. Na przykład mąka po zmiełeniu musi „odpocząć”. Gdyby ją zużyć natychmiast, chleb by się nie udał. Kierownictwo stara się więc zgromadzić odpowiednie zapasy, żeby zabezpieczyć się z przyszytą mi nową mąką, a nie starczą tylko „na styk”. Nasza piekarnia jest stara, jeszcze przedwojenna, a że pochodzi z niej chleb lepszy niż z nowej mechanicznej, to chyba nasza zasługa. Pracuje nas tu dziesięciu na dwie zmiany, stale w tym samym składzie, to i organizacja pracy jest lepsza. Tyle, że piekarnia pęka już w szwach, a na nową trzeba będzie jeszcze trochę poczekać.

Mówił BOLESŁAW CHUDY, piekarz z Piekarni nr 2 Gminnej Spółdzielni w Koźminie, woj. leszczyński. (zd)

MUZYKA

Piękno gry Zimmermana

Aula uniwersytecka w Poznaniu ledwie pomieściła wielbicieli talentu Krystiana Zimmermana. Trudno się temu dziwić. Nie tak często występuje on obecnie w kraju. Sam program, który artysta w poniedziałek 20 bm. przedstawił, był ułożony w sposób rzadko spotykany na recitalach. W pierwszej części słyszeliśmy dwie sonaty: W. A. Mozarta — D-dur KV311 oraz L. von Beethovena — C-dur op. 53 zwaną „Waldsteinowską”, w drugiej zaś 14 walców Fryderyka Chopina.

Przekonał się, iż Zimmerman nie tylko umiejętnie poszerza swój repertuar, lecz przede wszystkim pogłębia i indywidualizuje rozumienie i odczuwanie wykonywanej przez siebie muzyki. Gra jego jest bardzo skupiona, pozbawiona przesadnej manifestacji emocji. W sonacie Mozarta imponować mogła nam precyzja techniczna, konsekwencja w przyjętej przez artystę skali barw, czy logiczność w ukazaniu konstrukcji utworu. W interpretacji Zimer-

mana — Beethoven zaskakuje świetnym wydobywaniem kontrastów dynamicznych. Pianista zwrócił naszą uwagę nie tylko na subtelne pianissimo, lecz także na uderzające potęgą brzmienia fortissimo.

Cykl walców Fryderyka Chopina, które słyszeliśmy w drugiej części koncertu, świadczył o niepowtarzalności interpretacji Zimmermana. Utwory te powstawały w różnych okresach twórczości kompozytora. Rozmaita jest też zawartość w nich skali nastrojów. Zimmerman nie tylko potrafił ukazać przebiegłość różnorodności, lecz nadął wykonywanym przez siebie walcem ciągłość dramaturgiczną. Nie sposób mówić o każdym z osobna, gdyż brak miejsca na to nie pozwala, a wymieniać należałoby wszystkie. Dla mnie mistrzowskim było wykonanie walcu a-moll z op. 34, które na długo zachowam w pamięci. Na bis artysta zagrał jeden z mazurków Karola Szymanowskiego.

JANUSZ KEMPIŃSKI

KSIAŻKA

Konkordat z roku 1925

Konkordat to, najogólniej rzecz biorąc, umowa zawierana między państwem a Kościołem rzymskokatolickim, określająca wzajemne stosunki między władzą świecką i duchowną. Umowy te zawierane były od drugiej połowy średniowiecza. Od dawna też budziły one duże zainteresowanie badaczy analizujących je z różnych punktów widzenia. Podobnie było i z konkordatem, który zawarty został w Rzymie 25 lipca 1925 roku między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską. Jednakże zdecydowana większość opracowań, jaka ukazała się na jego temat w literaturze polskiej, wydana została przed II wojną światową i dlatego celowym było ponowne podjęcie studiów w tym zakresie. Podjął się tego Jerzy Wiślocki, a owocem przeprowadzonych przez niego badań jest wydana ostatnio przez Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu praca „Konkordat polski z 1925 r.”.

Na wstępie autor przedstawia istotę samego problemu badawczego, dotychczasowy stan badań nad problematyką konkordatową oraz podstawy źródłowe, na których się oparł przygotowując swoją publika-

cję. Warto tu podkreślić, że sięgnął on po niezwykle ciekawe materiały źródłowe, znajdujące się w zasobach archiwalnych w zespołach Rady Ministrów i Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Kolejne rozważania związane są z ogólnym zagadnieniem prawa konkordatowego i polityki konkordatowej po I wojnie światowej. Przedstawione są tu takie sprawy, jak teoria konkordatów, konkordat jako umowa międzynarodowa, ich forma i ocena.

Przechodząc do właściwego tematu, autor ukazuje w sposób szczegółowy, jak doszło do zawarcia konkordatu. Było to zagadnienie niezwykle skomplikowane, gdyż różne były postawy i stanowiska w tej kwestii nie tylko wśród polityków, ale i wśród duchowieństwa. Tak więc problematyczne było, czy w ogóle zawierać konkordat. Toczył się w tej sprawie zacięty spór w Sejmie podczas dyskusji nad tekstem konstytucji.

Rozdział następny prezentuje tekst konkordatu. Przeprowadza tu autor analizę problemową, rezygnując — i słusznie — z omawiania treści wszystkich artykułów po kolei. Wyodrębnione zostały następujące zagadnienia: przy-

wileje Kościoła i duchowieństwa, obsada urzędów, organizacja terytorialna Kościoła, podstawy prawne kształtowania poglądów społeczeństwa oraz majątek Kościoła i uposażenie duchowieństwa.

Dalej autor omawia tło polityczne urzeczywistnienia konkordatu, a więc stosunki między rządem i Kościołem oraz działalność komisji do spraw wykonania konkordatu.

Wiele miejsca poświęca autor problemowi obsady urzędów w Kościele. Zagadnieniu temu poświęcony jest kolejny (dziesiąty) rozdział pracy, a końcowy — specjalnym przywilejom kleru w państwie.

Uzupełnieniem pracy jest bogaty zestaw literatury, materiałów archiwalnych i wydawnictw źródłowych, które wykorzystał autor i które mogą być cenną pomocą dla zainteresowanych problematyką.

Otrzymałmy cenną pracę z problematyki prawno-wyznaniowej, która uzupełni w znacznym stopniu istniejące jeszcze w tym zakresie luki.

KRZYSZTOF JABŁOŃSKI

Jerzy Wiślocki — „Konkordat polski z 1925 r. Zagadnienia prawno-polityczne”, Poznań 1977, s. 296.

Poznańscy fizycy dla programu rządowego

Elektronika ku nowoczesności

Realizowany w naszym kraju program rozwoju wszystkich dziedzin życia wymaga przede wszystkim stałego unowocześniania gospodarki. Powodzenie tego procesu uzależnione jest obecnie od rozwoju elektroniki. Jak bardzo ważne jest to zadanie, dowodzi nadanie badaniom i pracom prowadzonym w Polsce w tym zakresie rangi programu rządowego. „Rozwój materiałów i podzespołów dla potrzeb elektronizacji” zakłada m.in. opracowanie technologii produkcji nowych materiałów i podzespołów, układów scalonych, elementów półprzewodnikowych dużej mocy oraz kineskopów do kolorowej telewizji. Oczekuje na nie informatyka, program komputerowej automatyzacji oraz rozwój telekomunikacji (bez tzw. materiałów laserujących nie można dla przykładu produkować poszukiwanych minikomputerów).

Koordynatorem rządowego programu nr 3 jest Instytut Fizyki PAN w Warszawie, a w realizacji tego programu uczestniczy także Instytut Fizyki Molekularnej PAN w Poznaniu, kierowany przez prof. dr hab. Jana Stankowskiego. Poznańscy fizycy rozwiązują dwa zadania: opracowują metody wytwarzania krystalicznych i amorficznych stopów tzw. metali przejściowych oraz badają procesy starzenia elektretów foliowych do mikrofonów.

Badania nad elementami cienkowarstwowymi prowadzone są we współpracy z fabryką „Lumel” w Zielonej Górze oraz z Politechniką Warszawską. W „Lumelu” została już uruchomiona doświadczalna produkcja elementów galwanomagnetycznych do przetworników energetycznych mających zastosowanie w przemyśle okrętowym i maszynowym.

Drugim tematem — „Badanie procesów starzenia elektretów foliowych do mikrofonów”, dokladniej — do membran mikrofonów miniaturowych, Instytut Fizyki Molekularnej realizuje we współpracy z

przedsiębiorstwem „Tonsil” we Wrześni. Elektrety (formalne elektrostatyczne odpowiedniki magnesów trwałych) stosowane są m.in. w przetwornikach elektroakustycznych, a zastosowanie elektretów foliowych umożliwia miniaturyzację mikrofonów. Jakość elektretów zależy m.in. od materiału z którego zostały wyprodukowane. Niestety, do dziś nie udało się ustalić mechanizmów ich „starzenia się” i ten właśnie problem rozwiązują poznańscy fizycy. We współpracy z „Tonsilem” zbudowano już prototypowe mikrofony, których jakość jest znacznie lepsza od wytwarzanych dotychczas (wykorzystano w nich folię produkowaną przez firmę Sheldahl). W Instytucie Fizyki Molekularnej została opracowana koncepcja linii produkcyjnej udoskonalonych mikrofonów, która jeszcze w tym roku zostanie uruchomiona we Wrześni.

Poznański instytut jest placówką wyposażoną w najbardziej nowoczesny sprzęt radio-spektroskopowy, dzięki czemu stał się krajowym centrum badań w tej dziedzinie fizyki, prowadzonych tu pod kierunkiem profesora J. Stankowskiego, który jest członkiem kilku międzynarodowych komitetów naukowych. Inny zespół naukowców, kierowany przez prof. dr hab. Jerzego Małeckiego, interesuje się m.in. oddziaływaniami malek w środowisku ciekłym. Trzeci kierunek prac, których kierownikiem jest prof. dr hab. Janusz Markowski, prowadzi badania teorii ferromagnetyzmu. Nowoczesne badania pozwoliły opracować technologię wytwarzania cienkowarstwowych kryształów ferromagnetycznych. Obecnie Instytut Fizyki Molekularnej PAN w Poznaniu prowadzi także badania mające na celu podniesienie jakości zamków magnetycznych produkowanych przez „Metalplast”. Natomiast we współpracy z Fabryką Obrabiarek Specjalnych w Ostreszowie wkrótce prowadzone będą prace nad materiałem magnetycznym, stosowanym w sprzętach elektromagnetycznych.

Z.R.

Dla wielkopolskiego rolnictwa

„Agroma” zwiększa dostawy części zamiennych

Choć w połowie marca minął termin gotowości sprzętu do prac wiosennych, remonty niektórych maszyn nie są jeszcze ukończone z powodu braku części zamiennych. Rozprawia je w Wielkopolsce Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma” w Poznaniu, która ma swoje placówki w poszczególnych województwach. Zapotrzebowanie na części zamienne jest znacznie wyższe niż w latach poprzednich. Przyczyniły się do tego trudne warunki atmosferyczne ubiegłego lata. Było szczególnie dużo awarii maszyn żniwnych i do zbioru zielonki.

Z informacji zastępcy dyrektora poznańskiej „Agromy” — Henryka Nowaka wynika, że nastąpiła poprawa w dostawach części zamiennych do czechosłowackich kosiarek rotacyjnych. Nie zaspokoiło to jeszcze potrzeb, lecz dalsze partie części są zapowiedziane.

Fabryka w Słupsku nadesłała pierwszą partię części do licencyjnych kosiarek; dostały je zakłady POM. Więcej niż w ubiegłym roku dostarcza części poznański Kombinat Maszyn Rolniczych. Do swoich kosiarek przyczepiających i samobieżnych.

Największy niepokój budzi nadal sprawa wyremontowania na czas siewników pneumatycznych do buraków i kukurydzy. Pierwsza dostawa części z importu dotarła do bazy w Łodzi, dostanie je Zakład POM w Gostyniu, specjalizujący się w naprawie tych maszyn.

Wciąż za małe są dostawy części zamiennych do ładowczy. Brakuje taśm transportujących do rozrzućników wapna i rozsiewaczy nawozów. Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Rolniczych „Agromet”

przygotowuje drugi agregat do produkcji tych taśm.

Kilkakrotnie większe, niż w latach poprzednich zapotrzebowanie na części do skrzyń biegów i sprzęgła w kombajnach zbożowych, które najczęściej ulegały awariom w zeszłorocznej żniwie, stwarza na dalsze problemy w zaopatrzeniu. Niektórym zakładom POM udało się jednak zakończyć już remonty. Poszukiwane akumulatory są w magazynach „Agromy”, lecz będą wydawane przed żniwami, żeby zapobiec używaniu ich do innych celów. Nadal są trudności z naprawami ciągników, zwłaszcza z ogumieniem. Należy odnotować, że pojawiły się długo oczekiwane części do ciągników C-385. „Agroma” na ogół nieźle sobie radzi z dostawami detali do aparatury ochrony roślin i mniej specjalistycznego sprzętu, używanego tradycyjnie w rolnictwie indywidualnym (emp)

Z Tarnowa Podgórnego na cały kraj

Urządzenia do hodowli i ich obsługa techniczna

Pod magazyny Przedsiębiorstwa Generalnych Dostaw i Kompletowania Urządzeń FERM Hodowlanych w Tarnowie Podgórnym koło Poznania podjeżdża codziennie kilkadziesiąt pojazdów z różnych stron kraju. Przyjeżdżają po urządzenia techniczne (produkowane przez POM-y), niezbędne do mechanizacji produkcji zwierzęcej. Przedsiębiorstwo w Tarnowie Podgórnym powierzono bowiem zadanie zaopatrywania gospodarstw rolnych wszystkich sektorów w urządzenia mechaniczne hodowli. Gromadzi się je w Tarnowie Podgórnym, a stąd trafiają one na cały kraj.

Wszystkie proponowane klientom urządzenia przedstawione są w specjalnym katalogu, rozprowadzanym po Pol-

sce. Największym powodzeniem cieszą się wśród rolników urządzenia usprawniające chów trzody, a więc zgarznice obornika, kołce do baterijnej tuczy, systemy wentylacji obiektów hodowlanych, itp. Rozprawia się także po urządzenia mechaniczne do ewacuacji, ferm kurzych i ośbów.

Przedsiębiorstwo podjęło się także innej nowej działalności. Wykonawcą będzie w całym kraju techniczna obsługa wprowadzanych do eksploatacji nowych urządzeń. Zadanie to zaczęło już realizować 16 POM-ów, z którymi przedsiębiorstwo w Tarnowie Podgórnym podpisało umowy. Dotychczas podobnej obsługi oraz serwisu po sprzedaży urządzeń, nie prowadził żaden zakład. (bop)

Dalszy ciąg sporu o hymn państwowy RFN

Nie zakończył się jeszcze skandal, jaki wywołało przekazanie przez premiera rządu krajowego CDU — Badenii-Wirtembergii Hansa Filbingera dzieciom szkolnym płyt z hymnem narodowym RFN, zawierającym wszystkie zwrotki pieśni zaczynającej się od słów: „Deutschland, Deutschland ueber alles”.

Jak wiadomo, za hymn narodowy RFN uznano tylko trzecią zwrotkę tej pieśni będącej swego czasu hymnem III Rzeszy. Spiewanie pierwszej zwrotki, zawieraającej wspomniane słowa jest w RFN oficjalnie zakazane.

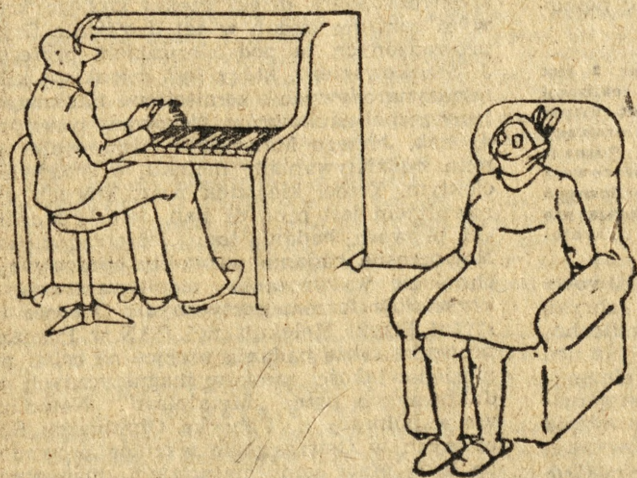
Sekretarz stanu w rządzie cha-

deckim w Stuttgarcie Gerhard Mayer-Vorfelder oświadczył w parlamencie stuttgartskim, że uważa za pierwszą zwrotkę za część hymnu narodowego i domagał się od parlamentu krajowego przy protestach opozycji SPD i FDP, aby również potraktował tę zwrotkę w sposób naturalny.

Szef organizacji SPD w Badenii-Wirtembergii — Erhard Eppel, stwierdził, że mógłby tylko za szkodliwie opinii Republiki Federalnej zarówno wewnątrz kraju, jak i za granicą, gdyby rząd krajowy naprawdę uważał, że można dzisiaj pierwszą zwrotkę hymnu tak samo śpiewać, jak w roku 1922.

PAP

HUMOR I SATYRA



Z mieleckiej WSK

Kolejny samolot odrzutowy dla rolnictwa

Mielecka Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego PZL, gdzie produkowane są pierwsze w świecie odrzutowce rolnicze „M-15”, przeznaczone głównie na eksport — wysłała piątą z kolei samolot tego typu do krajowego użytkownika. Otrzymał go mielecki oddział Zakładu Usług Agrolotniczych. (PAP)

Osłabienie kontroli Bundestagu nad działalnością służb wywiadowczych

Bundestag znaczną większością głosów zatwierdził ustawę, która po raz pierwszy reguluje sprawę parlamentarnego nadzoru nad zachodniemieckimi służbami wywiadowczymi.

Inicjatywa takiej regulacji została podjęta przez trzy frakcje Bundestagu po ujawnieniu afery podsłuchowej związanej z osobą fizyka atomowego Klaus Traube, w którego mieszkaniu policja polityczna za wzięcia bońskiego Ministra Spraw Wewnętrznych in stalowała aparaty podsłuchowe. Zanim doszło do uchwalenia ustawy, wyszły na jaw kolejne afery

W republikach radzieckich

Dyskusja nad projektami konstytucji związkowych

W prasie radzieckiej opublikowano ostatnio, opracowane zgodnie z ustawą zasadniczą ZSRR projekty nowych konstytucji Republik Związkowych. Obecnie toczy się szeroka dyskusja nad tymi doniosłymi dokumentami politycznymi.

W nowych konstytucjach republik radzieckich znajdują wyraz cechy narodowe każdej z nich. Każda republika dysponuje terytorium, które nie może być zmieniane bez jej zgody. Ma prawo na wiązanie stosunków z innymi państwami i zawierania z nimi porozumień, a także — uczestniczenia w działalności organizacji międzynarodowych. Republiki związane zachowują prawo wystąpienia z ZSRR. Jednakże wszystkie one realizują ten sam cel — budowę komunizmu i każda z nich zainteresowana jest w rozwoju i umacnianiu całego Związku.

„Prawda” podkreśla w czwartkowym artykule wstępnym, iż trwały fundament dla procesu internalizacji życia społecznego stanowi powstały w granicach całego kraju jednolity organizm gospodarczy. Szerokie perspektywy jego dalszego rozwoju i umocnienia odnotował twórczy program, wysunięty przez XXV Zjazd KPZR.

Tylko w warunkach rozwiniętego socjalizmu — pisze „Prawda” — możliwe jest takie duchowe pokrewieństwo, zaufanie i wzajemna troska, jakie stale uzewneczają się we wzajemnych stosunkach na rodów i narodowości ZSRR. Debata nad projektami konstytucji Republik Związkowych jeszcze bardziej zbliży je we wspólnym braterskim Związku. (PAP)

FOTOGRAFIKA

Z wielkiego konkursu

Piękną oprawę tej imprezy w poznańskim Biurze Wystaw Artystycznych na Starym Rynku stanowił koncert przy świetle. Graciami Orkiestra Kameralna Polskiego Radia i Telewizji w Poznaniu pod dyrekcją Agnieszki Duczmal. Nastrój specyficzny do tła, jakim był wernisaż wystawy zdjęć Jerzego Unierzyckiego (fotoreporter magazynu ilustrowanego „Tydzień”) i tematu — „W tonacji d-moll”, przypominającego zeszłoroczny wprawdzie, a tak niedawny, VII Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego.

Na ścianach oraz na białych passe-partout — ponad 60 fotografii. Mniejsze i większe. Ale wszystkie dynamiczne, czytelną. Jakby żyjące. Pełnia autorskiej wypowiedzi z wielkiego pokazu sztuki gry na skrzypcach. I te różnorodne postaci: skrzypkowie — główni bohaterowie muzycznego spektaklu, jurorzy, widzowie, tu i ówdzie dyskretnie ujawnione twarze organizatorów.

Nie jest łatwo fotografować artystów tak wprost — na estradzie, w sali pełnej skupionej publiczności, a zarazem podczas koncertu. I to koncertu, na którym liczy się każdy ruch smyczka, gest, każdy tan, skrzętnie zapisywany w notiesie jurorów. Ilekroć fotoreporter musi tu wykonać uwagi, bystrości, a przede wszystkim taktu i umiejętności. By nie płoszyć, nie denerwować nikogo. Ani wykonawców, ani sędziów, ani zastuchanej publiczności.

Teraz, w kilka miesięcy po tej wielkiej, światowej imprezie, J. Unierzycki w sposób subtelny, a zarazem artystyczny i wiernie dokumentacyjny przywołuje wzruszenia tamtych dni. Poprzez udatne portrety, cykle pełne gestów i twarzy, trafność ujęć, metaforyczne aluzje. Z tych ostatnich uwagę widza skupiają sylwetki wpisane w tło zapisu nutowego... I słuszenie powiedział na wernisażu Andrzej Witulski, wiceprezydent Poznania: „Po trosze zardłymi wszyscy autorowi, że tak wiernie przypomniał nam to, co działo się wówczas, w listopadzie ubiegłego roku”. Istotnie — można pozazdrościć. Także techniki wykonanych zdjęć, zaś przede wszystkim — ich sztuki.

EUGENIUSZ COFTA

SPORT-SPORT

W sytuacjach podbramkowych zabrakło precyzji i intuicji

W rozegranym 22 bm. na stadionie miejskim w Luksemburgu towarzyskim spotkaniu piłkarskim, Polska pokonała Luksemburg 3:1 (2:0). Bramki zdobyli: Włodzimierz Lubański (2 min.), Andrzej Szarmach (7 i 80 min.). Dla Luksemburga Reiter (84 min.). Drużyny wystąpiły w składach:

POLSKA — Jan Tomaszewski (Zygmunt Kukla), Henryk Maculewicz, Antoni Szymanowski. Właściwy Zmuda, Mirosław Justek, Henryk Kasperczak, (Zbigniew Kwaśniewski), Kazimierz Deyna, Zbigniew Boniek, Grzegorz Łato (Marek Kusto), Włodzimierz Lubański, Andrzej Szarmach.

LUKSEMBURG — Jeannot Moes, Roger Fandel, Paul Philippe, Leon Mond, Joseph Zangerle, Gilbert Fresh, Jean Louis Margre (Weiss), Vincio Monacelli, Romain Michaux (Reiter) Marcel di Domenico, Andre Zwalby.

Sędziował Szwajcar Gerard Racine.

Pojedynek z Luksemburgiem, z drużyną sklasyfikowaną na końcu hierarchii europejskiego futbolu, był dla Polaków kolejnym sprawdzianem przed mistrzostwami świata. Za 70 dni nasza drużyna zmierzy się w inauguracyjnym pojedynku „Mundial-78” z RFN. Na trybunach „Stade Municipal”, w Luksemburgu zjawił się trener piłkarzy RFN Helmut Schoen.

Polacy weszli na boisko w składzie teoretycznie najsilniejszym, w ustawieniu ofensywnym. Taktika gry była jasna: wygrać i to możliwie wysoko. Pogoda niestety nie sprzyjała piłkarzom, utrudniając zwłaszcza akcje ofensywne, gdzie dokładność i precyzja decydują o powodzeniu. Podczas meczu padał deszcz, boisko było śliskie i miękkie.

Polacy rozpoczęli imponująco. Już pierwsza akcja naszego zespołu przyniosła mu prowadzenie. Ofensywie gospodarzy zabrakło siły. Włodzimierz Lubański dopadł piłkę, kierując ją z kilkunastu metrów do bramki luksemburskiej. W 7 min. było już 2:0, a akcja, po której padła bramka, godna była kamery filmowej. Włodzimierz Lubański zagrał z pierwszej piłki, podając idealnie Andrzejowi Szarmachowi. Następnie Stał Mielec znalazł się sam na sam z bramkarzem Moesem i nie dał mu żadnych szans.

Po przerwie akcje Polaków były mniej precyzyjne, natomiast gospodarze coraz częściej organizowali kontrataki. Nasi obrońcy nie mieli jednak większych kłopotów z powstrzymaniem solowych akcji Zwalby oraz di Domenico — dwóch wysuniętych do przodu napastników Luksemburga. Na naszym przedpolu panował spokój.

jak zwykle Władysław Zmuda, który często samotnie pozostawał na polu karnym, gdyż pozostali obrońcy — Szymanowski, Justek i Maculewicz wspierali swych kolegów w akcjach ofensywnych. Mimo zdecydowanej przewagi zespołu polskiego, nie potrafili on stworzyć w drugiej połowie wielu groźnych sytuacji, choć mogli podwyższyć rezultat Zbigniew Boniek w 57 min. (strzelając w słupkę) Andrzej Szarmach w 68 min. (posyłając piłkę obok bramki) oraz Włodzimierz Lubański w 78 min. Dopiero na 10 min. przed końcem w tym gwizdzie. Polacy zdobyli trzecią bramkę, która należała im się już wcześniej sądząc z przebiegu gry.

Zdobyl ją Szarmach ale współautorem był Lubański, który strzelił tak ostro, że piłka odbiła się od pierśi bramkarza i Szarmach nie miał już kłopotów ze skierowaniem jej do siatki. Wydawało się, że takim rezultatem zakończył się ten pojedynek, gdy wprowadzony w drugiej połowie boju Reiter zaskoczył Kuklę, zdobywając honorową bramkę dla Luksemburga.

Po meczu powiedzieli: trener Jacek Gmoch: „oceniam występ naszej reprezentacji należy pamiętać, że znajduje się ona dopiero w środkowej fazie przygotowań do mistrzostw świata. Dlatego też nie wyszły elementy gry zespołowej zostały już dopracowane. Brakuje precyzji, intuicji w sytuacjach podbramkowych. Pod względem szybkości, kondycji nasz zespół prezentował się korzystnie. Natomiast pewne zastrzeżenie może jeszcze budzić wykańczanie akcji ofensywnych, celność podań, zgranie. Tym sprawom poświęcimy wiele uwagi w czasie dalszych przygotowań do kolejnych spotkań kontrolnych. W trakcie meczu wymieniłem trzech zawodników. Po pierwsze dlatego, że pragnęliśmy wypróbować szerszą grupę, a następnie Lata i Kasperczak odczuwali niewielkie dolegliwości”.

Trener Helmut Schoen: „Trudno ocenić wartość reprezentacji Polski na tle słabszego rywala, jakim był Luksemburg. Jestem przekonany, że Polacy nie ujawnili w środku w pełni swoich możliwości. Sędze, że sięgają one wyżej. Obserwując ten mecz utwierdziłem się w przekonaniu, że polscy piłkarze będą w Argentynie bardzo trudnym przeciwnikiem dla mojego zespołu”.

PAP

Grecja — CSRS 0:1 (0:1)
Belgia — Austria 1:0 (1:0)

Druga porażka laskarzy w turnieju o Puchar Świata

W drugim swoim meczu w Pucharze Świata w hokeju na lodzie Polska przegrała z Anglią 0:3 (0:1). Bramki zdobyli: Steve Long — 2 (w 12 i 43 min.) oraz David Whitaker w 40 min.

Mecz toczył się przez cały czas pod dyktando hokeistów angielskich i tylko dobra postawa naszego bramkarza sprawiła, że przeciwnikom tylko trzy razy udało się umieścić piłkę w siatce. Do tej pory jeszcze nigdy nie udało się naszym hokeistom wygrać z Anglikami. W pozostałych me-

czach padły wyniki — grupa „A”: RFN — Belgia 3:3, Indie — Austria 2:0; grupa „B”: Hiszpania — Irlandia 1:0, Holandia — Malezja 2:1, Pakistan — Włochy 7:0.

TABELA GRUPY „A”

1. RFN	3	16-10	5 pkt.
2. Indie	3	4-3	5 pkt.
3. Kanada	2	6-5	2 pkt.
4. Anglia	2	3-2	2 pkt.
5. Australia	2	2-2	2 pkt.
6. Belgia	2	3-4	1 pkt.
7. Polska	2	4-12	0 pkt.

MŚ w hokeju na lodzie

W pierwszym z dwóch śródogrupowych spotkań, hokeiści Japonii zwyciężyli Rumunię 5:2 (1:0, 1:1, 3:1).

W drugim meczu belgradzkie mistrzostw Szwajcaria pokonała Włochy 7:4 (0:1, 4:1, 3:2).

TABELA

1. Polska	8:0	29-9
2. Szwajcaria	6:2	21-16
3. Japonia	6:2	13-13
4. Węgry	4:1	11-14
5. Włochy	3:5	25-20
6. Rumunia	3:5	16-21
7. Norwegia	2:6	18-20
8. Jugosławia	0:8	8-28

2:2 w meczu o Puchar Interkontynentalny

W Buenos Aires odbył się pierwszy finałowy mecz piłkarski o Puchar Interkontynentalny, w którym spotkała się drużyna Boca Juniors (Argentyna) — zdobywca Pucharu Północnoamerykańskiej Ameryki z zespołem Borussia Moechenladbach — finalistą ubiegłej edycji Pucharu Europy. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 2:2 (1:2). Bramki dla gospodarzy zdobyli: Mastrangelo (14 min.), i Ribolzi (51 min.), a dla Borussii: Hannes — 24 min., i Bonhof (29 min.). W dzw. 50 000. Sędziował Mikola Dudin (Bułgaria).

Rewonowy mecz tych zespołów rozegrany zostanie 1 sierpnia w Dueseldorfe. (PAP)

Ze sportu szkolnego

W łwnie odbyły się finały wojewódzkie rozgrywek szkół podstawowych w siatkówkę chłopców. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Szkoły Podstawowej nr 49 Poznań przed Zbiórczą Szkołą Gminną Chrzypsko Wielkie, Szkołą Podstawową nr 2 Puszczykowo i Zbiórczą Szkołą Gminną w Kostrzynie. Szkolny Klub Sportowy przy Zespole Szkół Mechanicznych w Poznaniu zorganizował turniej siatkówki chłopców. Pierwsze miejsce zajęło Technikum Mleczarskie z Wrześni przed Liceum Ogóln-

kształcącym Puszczykowo. Zespołem Szkół Budownictwa nr 1 Poznań i gospodarzem zawodów Zespołem Szkół Mechanicznych Poznań. W rozgrywkach koszykówki drużyn szkół podstawowych poznańskiej dzielnicy Grunwald, wśród dziewcząt zwyciężył zespół Szkoły Podstawowej nr 9 przed SP nr 75 i 11.

Wśród chłopców pierwsze miejsce wywalczyła drużyna Szkoły Podstawowej nr 9 przed SP nr 88 i 80. (rk)

DYREKCJA POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW
NAWOZÓW FOSFOROWYCH
w Lubaniu k. Poznania

OGLASZA ZAPISY UCZNIÓW (chłopców)

na rok szkolny 1978/79 do klasy I

w zawodach:

- ŚLUSARZ - MECHANIK
- TOKARZ
- FREZER
- ELEKTROMONTER

Czas nauki — 3 lata.

Egzaminów wstępnych nie przewiduje się.

UWAGA: uczniom zamiejscowym nie mogącym codziennie dojeżdżać do szkoły zapewnią się zakwaterowanie.

Zakład posiada własną stołówkę, gdzie można korzystać z obiadów.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje
Dział Kadr i Szkolenia PZNF Luboń, k. Poznania
kod. 62-030, tel. Poznań 120-251, wewn. 155, 224, 282.

279-K2

Praca

Pracownia krawiecka za-
trudni krawcową do szycia
spódnic. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
52276g.

Komitet Budowy Domu
Księża Emerytów w Po-
znaniu zatrudni 3 mura-
rzy i 4 robotników. Wa-
runki wynagrodzenia do
uzgodnienia na miejscu
budowy Poznań - Antoni-
nek, ul. Ziemiowitka tel.
709-73 godz. 7-13. Dojazd
autobusami z Rataj. 50299g

Przyjmę pracę w wtrys-
karkę do tworzyw, tel.
568-30 Nowaczyk. 52160g

Przyjmę ucznia w zawo-
dzie cukiernika oraz eks-
pedientkę. Wiadomość:
Poznań, Dzierżyńskiego
265, Pawilon Cukierniczy
363p

Sprzedaz

Ciagnik 3011, sprzedam.
Jan Lawer, zam. 78-400
Gałowo, Szczecinek. 376p

Sprzedam nowy motocykl
WSK 175. Poznań, ulica
Zielona 2 m. 9, godz. 16-
20. 52448g

Kryształ, ceramika, du-
ży wybór. Poznań, Długa
7 — Adler. 51982g

Cysternę o pojemności
12.000 litrów — sprzedam.
Nekla, ul. Reymonta 99.
363p

Samochody

Fiat MR-1500, rocznik
1977 sprzedam, tel. 20-34-05.
52557g

Przycepe, rozrzutnik o-
bornika, samochód Syre-
na 105 L — sprzedam, Bie-
lawy 1, koło Gnieźna. 3434p

Zuka w dobrym stanie.
sprzedam. Bogdanowo 27,
gmina Oborniki Wlkp. 333p

Syrenę 103 sprzedam. Pol-
na 5 m. 8 po godz. 15.
50112g

Syrenę 103 tanio sprze-
dam. Poznań, ul. Prze-
łęcz 46. 50014g

Sprzedam do Forda Ca-
pri 2300 komplet uszcze-
lek tryby rozrządu, pa-
newki. Luboń 1, Mar-
chlewskiego 4. 50027g

Sprzedam karoserię Za-
stawy 1100p. Czesław Smo-
gór, Poznań, Jugosłowiań-
ska 23 m. 1. 50032g

Nieruchomości

Sprzedam willę z wszel-
kimi wygodami, budy-
nek gospodarczy, 0,5 ha
ziemi nadającej się na
ogrodnictwo. Ładne poło-
żenie. Wacław Szczepań-
ski, Słupca, ul. Kleczew-
ska 6. 49882g

Działkę w Plewiskach
5.000 m² wraz z zabudo-
waniami, domem wolno-
stojącym w surowym sta-
nie sprzedam. Wiadomość:
Hanna Kosińska, Szczeci-
n, Bolesława Śmiałego
5 m. 2, tel. 446-96. 49834g

Sprzedam dom piętrowy,
jednorodzinny z lokalem
sklepowym. Mieszkanie
wolne. Podwórko do zago-
sposodarowania. Pniewy, ul.
Świerczewskiego 7. Infor-
macje na miejscu lub Po-
znań, tel. 659-49 po godz.
16. 49625g

Działkę budowlaną 973
m² Smochowice sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 50018g.

Wojewódzka Stacja
Pogotowia
Ratunkowego
w Poznaniu

UNIEWAŻNIA
zawiniony błądek
zwolnień lekarskich
seria Ma
od nr 422065 — 422075.
1002-K1

WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH
W POZNANIU

PRZYJMUJE na nowy rok szkolny 1978/79
bez egzaminów wstępnych KANDYDATÓW

do ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

1. MONTER INSTALACJI SANITARNYCH
2. CIEŚLA KONSTRUKCJI INŻYNIERYJNYCH
Nauka w tych zawodach trwa 2 lata.
3. MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH
Nauka trwa 3 lata.

Absolwent tego kierunku wraz z dyplomem ukończenia szkoły otrzymuje
uprawnienia do obsługi sprzętu budowlanego.

Uczniom zapewniamy dobre warunki nauki i pracy, a zamiejscowym gwarantuje-
my zakwaterowanie w internacie szkolnym.

Uczniów zdolnych i chętnych przedsiębiorstwo kieruje do 3-letniego Technikum
Budowlanego.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje:

— Zasadnicza Szkoła Budowlana w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 152,
telefon 67-20-48 (sekretariat) — lub

— Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych w Poznaniu —
Suchy Las, ul. Szarych Szeregów 23, pokój 111, tel. 20-00-81 wewn. 12-95.
274-K1

Zguby • Różne

Dnia 20 bm. godz. 7-7.30
w tramwaju nr 10 zgubio
no torebkę damską z za-
wartością. Zwrot wyina-
grodzę. Ul. Urbanowska 43.
52004g

Elewacje domków wyko-
nuje. Kuhnast Lecho-
sław Bogucin Jaśminowa
29. 50628g

Złota obrączka ślubna —
zgubiono 18 marca w dro-
gerii przy pl. Waryńskie-
go, między godz. 17-17.30
Uczciwego znalazcę do-
bre wynagrodzę. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 52498g.

Przyjmę zamówienia na
bojery z węzownia. Po-
znań - Górczyn. Andrzej
Jewskiego 19, Urban.
50353g

Siatkę parkanową różno-
go rodzaju — poleca A.
Grzes, 62-004 Czerwonak,
ul. Gdynska 7. 50173g

Uwaga Kierowcy! Stacja
Obsługi Samochodów Au-
tomobilklubu Wielkopols-
kiego Poznań, ul. Ober-
nicka 17 tel. 596-74, poleca
swoje usługi w zakre-
sie antykorozyjnego za-
bezpieczenia podwozi.
Usługę wykonujemy po
konkurencyjnej cenie w
krótkim terminie oraz z
roczną gwarancją. Stacja
czynna jest w godz. od
6-22. 861-K1

Kawaler 30-letni, cukier-
nik poznańską panią w celu
matrymonialnym. Tylko
poważne oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
50125g.

Dokucz Ci samotność?
Pomoże Biuro Matrymo-
nialne „Ognisko”, Po-
znań, Strusia 9. 50358g

Biuro Matrymonialne —
„Małżeństwo”, al-707 Po-
znań, Libelta 29 — koja-
rzy szczęśliwe małżeń-
stwa. Czynne godz. 15-19.
50301g

Kawaler 35-letni, wzrost
180, posiadający własną po-
siadłość na prowincji, pra-
cujący zawodowo, pozna
panię lub wdowę w ce-
lu matrymonialnym. Zdję-
cia mile widziane. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 49932g.

Rozwiedziona 52-letnia
przystojna, wykształcenie
średnie niepełne, pozna
teligentnego towarzysza
życia. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 49809g.

Matrymonialne

Panią, pogodną, zgrabną
do lat 48 także z prowinc-
ji pozna inżyniera, 172
cm, energicznego, na stano-
wisku. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 50082g.

† Dnia 21 marca 1978 roku zmarł w wieku
85 lat śp.

EDWARD PUCIATA

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 24 bm.
o godz. 15.30 w Puszczkowie

o czym zawiadamiają
1187-U3 Sierpińscy

† Dnia 21 marca 1978 r. zakończył swój pra-
cowity żywot, opatrzona Sakramentami św.
przeżywszy lat 63, moja najdroższa żona, nasza
najukochańsza matka, siostra, teściowa i bab-
cia, śp.

WIKTORIA HAJCEL

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 25 bm.
o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony
mąż z rodziną

Autobus odjeżdża sprzed domu żałoby o go-
dzinie 10.10.
Ul. Chudoby 15 m. 6. 1104-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
21 marca 1978 r. zmarła w wieku 67 lat,
nasza ukochana i najdroższa matka, śp.

LUDMIŁA WILCZKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 25 bm.
o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżeni
córnka, synowie oraz rodzina

Osiedle Powstań Narodowych 31 m. 31.
(Dawniej Antoninek). 1201-U3

† Dnia 22 marca 1978 r. zmarł opatrzony Sa-
kramentami św. mój najdroższy mąż i ojciec,
nasz kochany brat, zięć i szwagier śp.

mgr inż. WIESŁAW POWIDZKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz.
12.15 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
żona, syn i rodzina

Poznań, ul. Matejki 3 m. 23. 52617g

† Dnia 21 marca 1978 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa
matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

ANNA MAREK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 25 bm.
o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Strapiona
RODZINA

Ul. Zelazna 16 m. 1A. 1189-U3

† Dnia 23 marca 1978 r. zmarła po długich
cierpieniach opatrzona Sakramentami św.
nasza ukochana mama, teściowa, babcia i cio-
cia, przeżywszy lat 97 śp.

AGNIESZKA TUMIDAJSKA

z domu Ignasiak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 28 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni
córnka i syn z rodziną

Ul. Gwardii Ludowej 41 m. 1. 1204-U6

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
23 marca zmarła nasza ukochana matka, te-
ściowa, babcia i prababcia przeżywszy lat 94 śp.

IDA JADWIGA SIERADZON

z domu Kukawka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 28 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni
syn, synowa i rodzina

Osiedle Przyjaźni bl. 13 m. 195. 1202-U3

† Dnia 21 marca 1978 r. zmarła nasza ukocha-
na mama, teściowa i babunia śp.

JANINA BIENERT

z domu Dąbrowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek 24 bm. o godz. 16
z kaplicy w Rogalinie

o czym zawiadamiają pograżeni w żalu
synowie i rodzina

Rogałn. 52544g

† Dnia 20 marca 1978 r. zmarł po długiej
i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 45, mój
najdroższy mąż, syn, zięć, nasz szwagier i wu-
jek, śp.

ZDZISŁAW ŻAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 25 bm.
o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną

Ul. Małeckiego 14 m. 5. 1186-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
22 marca 1978 r. odeszła od nas na zawsze
opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana
żona, mama, teściowa i babunia przeżywszy lat
72 śp.

CECYLIA STELMASZYK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 28 bm. o go-
dzinie 11.35 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni
mąż z dziećmi i rodzina

Os. Przyjaźni bl. 6 m. 7.
Dawniej Złotniki i Krzyżowniki. 1200-U3

† Dnia 19 marca 1978 roku zmarła po ciężkiej
chorobie namaszczona Olejami św. nasza
kochana siostra, szwagierka i ciocia śp.

JADWIGA BERNACZAK

z domu Tomaszewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 9.40
na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżony
brat z rodziną

Ul. Kosiniego 11/32. 1186-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
22 marca 1978 r. zmarł nagle po długiej, ciężkiej
chorobie przeżywszy lat 47 mój ukochany mąż,
nasz najdroższy tatuś

ppłk rez. BOLESŁAW WYSIADŁY

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i Od-
znaką Honorową miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz. 14
na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Zona z synami i rodziną

Ul. Jarochońskiego 105 m. 3. 50222g

Z żalem przyjęliśmy wiadomość o tragicznej
śmierci naszego kolegi

JANUSZA KIWERSKIEGO

Zegnamy Go z głębokim smutkiem.

Grono kolegów z Liceum

52501g

Dnia 22 marca 1978 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św. mój najdroższy mąż śp.

WINCENTY GAWROŃSKI

ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz.
12.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
żona z rodziną

Ul. Gwardii Ludowej 38 m. 17. 52500g

Dnia 22 marca 1978 r. zmarł po ciężkich cier-
pieniach nasz kochany mąż, ojciec, teść i dzie-
dek śp.

WŁADYSŁAW BEGIER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz. 13
na cmentarzu w Swarzędzu przy ul. Poznań-
skiej.

RODZINA

Swarzędz, Rynek 22. 52603g

† Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że
w dniu 22 marca 1978 r. zakończył swe pra-
cowite życie przeżywszy lat 71 nasz najuko-
chańszy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier,
wujek i kuzyn

JÓZEF PIĄTKOWSKI

były więzień obozu koncentracyjnego w Dachau.
Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski.

Wyprowadzenie zwłok na cmentarz komunal-
ny w Trzcielanie nastąpi w dniu 24 bm. o godz. 15
z domu żałoby przy ul. Powstańców Wlkp. 32.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

52596g

† Dnia 20 marca 1978 r. zasnął w Bogu śp.

PAULINA WODNIAK

nasza droga mama, teściowa, babunia i praba-
bunia.

Uroczystości pogrzebowe zostaną odprawione
we wtorek 28 bm. o godz. 11 w kościele św. Jó-
zefa w Gdyni.

Zawiadamiają

Płochowie, Konopkinowie i Wodniakowie
Gdynia, Smetowska 9, Władysławowo. 52563g

Dnia 16 marca 1978 r. zmarł

KAZIMIERZ DRZEWIECKI

emerytowany prezes Sądu Powiatowego we
Wrześni, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Or-
deru Odrodzenia Polski.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współ-
czucia składają:

Rada Zakładowa, Kierownictwo
Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu
52392g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
21 marca 1978 r. zmarł po krótkich i ciężkich
cierpieniach, przeżywszy lat 75 mój najuko-
chańszy mąż, nasz tatuś, teść i dziadek

NIKODEM SOBCZAK

emerytowany leśniczy

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz. 14
na cmentarzu w Mosinie.

W smutku pograżona

RODZINA

52613g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
22 marca 1978 r. zmarł nagle nasz ukochany
mąż, tatuś, brat, szwagier i dziadek, przeży-
wszy lat 63

EDMUND KOWALSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz. 16
na cmentarzu parafialnym na Starolecie.

Pograżona w smutku

żona z rodziną

Ul. Hoża 7a. 52591g

W dniu 22 marca 1978 r. zmarła, przeżywszy
lat 77 nasza ukochana matka, teściowa, babcia
i prababcia

STANISŁAWA JAKUBOWSKA

z domu Antowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz. 9
na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Głogowska 181 m. 8. 52624g

† Dnia 22 marca 1978 r. zmarła po krótkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.
przeżywszy lat 82, nasza kochana mama, te-
ściowa, babcia i prababcia. śp.

PELAGIA BACHORZ

z domu Walczak

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 25 bm.
o godz. 7.20 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Garbary 34 m. 8. 1190-U3

† Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 mar-
ca 1978 r. zginął śmiercią tragiczną, prze-
żywszy lat 24 mój najdroższy mąż, kochany ta-
tuś, nasz syn, zięć, brat, szwagier i wujek, śp.

JAN ŻERKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 24 bm. o godz.
14.30 na cmentarzu parafialnym w Owinskach
k. Poznania.

W głębokim smutku pograżona

żona z córeczką i rodziną

MARZEC
24
Piątek

Gabriela
Marka

Słońce: 5.46—18.12

TEATRY

Nieczynna.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Ebirah — potwór z głębin” i „Policjanci”.
CZARNKÓW: „Gorące polowanie”.

GNEZNO Lech: „Skrzydło czy nóżka”; Polonia: „Rok święty”.

GOSTYN: „Sprawa Gorgonowej”

cz. I i II.

GRODZISK: „Omen” i „Zorro”.

JAROCIN: „Śmierć z komputera” i „Płonący wieżowiec”.

KALISZ Kosmos: „Wilezycy i dżin” i „Kobra”; Oaza: „Taksówkarz”;

Stylowe: „Miłość stracona”; Akcja Salamandra i „Patt Garrett i Billy Kid”;

Syrena: „Ryzykant” i „Winnelou” cz. III.

KEPNO: „Blizna” i „Najlepsze w świecie”.

KONIN Górnik: „Asy przestępcy”; Centrum: „Sędzia z Teksasu” i „Ułana — wódz Apaczów”;

KOSCIAN: „Nieme kino” i „Błękitny ptak”.

KÓRNIK: „Miłość w deszczu”.

KROTOSZYN: „Lokator” i „Ebirah — potwór z głębin”.

LESZNO: „Gang Olsena wpada w szal”.

NOWY TOMYŚL: „Godzilla kontra Gigan”.

OBORNKI: „Maratończyk” i „Ikar”.

OSTRÓW Roma: „Dekada strachu” i „Wszystcy i nikt”; Słońce: „Mecanica national”.

OSTRZESZÓW: „Pocałunki z Hongkongu”.

PILA Iskra: „Ofiara namiętności” i „Wyspa starbów”.

PLESZEW: „Transamerican Express”.

RAWICZ: „Transamerican Express”.

ŚLUPCA: „Każdy ma swoje piekło” i „Pociąg w śniegu”.

SREM Słońce: „Wszystcy i nikt”; Klubowe: „Kariery na zlecenie” i „Sam na sam”.

ŚRODA: „Szal” i „Błękitny ptak”.

SZAMOTULY: „Każdy ma swoje piekło” i „Unkas — ostatni Mohikanin”.

TRZCIANKA: „Transamerican Express”.

TUREK: „Intryga rodzinna”.

WALCZ: „Akcja pod Arsenałem”.

WĄGROWIEC: „Pocałunki z Hongkongu”.

WIERUSZÓW: „Diabli mnie biorą”.

WRZESNIA: „Pani Bovary to ja”.

WSCHOWA: „Intryga rodzinna”.

ZŁOTÓW: „Ostatni z Fleksnesów”.

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku z Łodzi; 11.25 Niezapomniane strony: „Granica” — fragm. pow.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskiej melodii; 13.00 Konk. polskiej muzyki wojoskiej; 13.25 Nuty wierszowe z Lesznic; 13.40 Kącik melodiana; 14.00 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama”; 16.00 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. informac. SM; 18.35 Koncert życzeń; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Ballady jazzowe — Zespół „Extra Ball”; 20.05 Melodie lat siedemdziesiątych; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.18 „Dni muzyki K. Szymanowskiego w Za kopanie” — rep.; 22.23 Łódź na muzycznej antenie; 23.15 „Koncert przed północą”.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 78 — aud. SM; 9.40 Dla przedszkolki: „Wiemy tu kogoś” — aud. słowno-muz.; 10.00 Znak czasu — „Kariery na amerykańsku”; 10.30 Gra Big Band PWSM Katowice; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Soliści bulgarscy w repertuarze bulgarskim; 11.35 Pośpiech w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Niedobre ulice” — fragm. książki K. Kubickiego; 12.45 Stara muzyka w nowej szacie; 13.00 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 Nowe nagrania radiowe; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Duety operowe; 14.00 Wiecej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka na endla w historycznych nagraniach; 15.30 Studio Plus — program dziewcząt i chłopców; 16.10 Koncert życzeń miłośników muz. poważnej; 16.50 Magazyn informacyjny; 16.50 Radiopress; 17.00 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba?; 17.20 Pow. międz. — „Podróże po Polsce” — fragm. książki J. Iwaszkiewicza; 17.40 Rep. literacki pt. „Przywłaszczyciele”; 18.00 Nowiny i nowinki muzyczne; 18.25 Placiscy Studia „Gama”; 18.40 Klub Entuzjastów Nowoczesności; 19.05 Poezja i muzyka — wiersze S. Karpińskiego; 19.30 Gra A. Benedetti Michelangeli; 20.30 Najlepiej kawa moim zdaniem; 20.50 O. Messiaen: „Les Corps Glorieux”; 21.10 Mistrzowski interpretacje muzyki dawnej; 22.00 Teatr PR: „Spotkania”; 22.30 J. S. Bach: V Konc. Brandenburgski; 23.00 „Granie jazzu”; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 „Muzyka na dobranoc”.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 14.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9.00 „Życie przed sobą” — odc. pow.; 9.10 Spirituálny śpiewa P. Waller; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 J. Williams gra Bacha; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Electre-

Leszczyńskie

Są samochody dla doręczycieli ale brakuje... skrzynek pocztowych

Stanisław Szlachetka był 30 lat doręczycielem Poczty Golina Wielka w dzisiejszym województwie leszczyńskim. Rowerem, a od ośmiu lat motorowerem, doręczał listy, przekazy, paczki i gazety w pięciu wsiach swego rejonu. Od 1 grudnia ubiegłego roku przeszedł na emeryturę. Ale 1 lutego po nownie zarzucił na ramię doręczycielską torbę i powrócił do swoich obowiązków — nie miał następcy. Przez te dwa miesiące emerytura Stanisława Szlachetki mieszkańcy Golin i Golin, w sumie 138 numerów, nie widzieli listonosza musieli po pocztę udawać się osobie do urzędu w Golinie Wielkiej.

Ale od 1 marca urząd pocztowy w Golinie Wielkiej zamknął podwoje i już ich nigdy nie otworzy. W jego miejsce powstała agencja pocztowa, świadcząca wprawdzie wszystkie dotychczasowe usługi pocztowe, ale tylko przez cztery godziny dziennie zamiast ośmiu. Zaś listonosz Szlachetka niebawem za pewnie powróci na swoją zasłużoną emeryturę — obowiązki jego przejmie „autorejon”.

Od początku tego roku w przyspieszonym tempie dokonują się na terenie województwa leszczyńskiego zmiany w organizacji pracy urzędów pocztowych — wprowadzane są one zresztą w całym okręgu pocztowym Poczty i Telekomunikacji. Istotną dla klientów pocztą zmianą jest dostosowanie zasięgu działania placówek pocztowych do obowiązującego podziału administracyjnego. Stopniowo w ciągu najbliższych trzech, czterech lat powstawać będą samodzielne urzędy pocztowe w siedzibach władz gmin. Konsekwencją tego będzie — a w niektórych gminach Leszczyńskiego już jest — likwidowanie urzędów pocztowych w miejscowościach małych, nie będących siedzibami urzędów gminnych. Ich funkcje przejmą agencje pocztowe. Będą się one mieścić w mieszkaniach osób, które zdeklarują się pełnić obowiązki agentów pocztowych i posiadać będą niezbędne kwalifikacje. Za robki agentów uzależnione zostaną od obrotów i rozmiarów świadczonych przez nich usług. Natomiast obrot przesyłek pocztowych w całości przejmą urzędy pocztowe i pracujący przy nich doręczy cięle wyposażeni w samochody. To właśnie oni będą obsługiwać autorejony i stopniowo wymieniać dotychczasowych wiejskich doręczycieli.

Jakie korzyści powinny z tych zmian wynieść klienci poczt? — Gminny urząd pocztowy

sortować będzie przesyłki nadane na jego terenie i w ten sposób te adresowane do odbiorców w tej gminie nie wyjdą w ogóle poza jej granice (dotychczas wychodziły) i szybciej zostaną doręczone. Stosunkowo niewielki obszar gminy pozostający pod zarządem naczelnika pocztowy w siedzibie gminy powinien ułatwić lepsze rozeznanie w zapotrzebowaniu na pocztowe usługi. Zupełnie nowe jakościowo są usługi autopoczt — eksperymentalnie wprowadzone w Leszczyńskim już 2 lata temu.

Doręczyciel samochodowy (na razie brak lepszego określenia dla tego zawodu) pełni rolę małego urzędu pocztowego, bo nie tylko dostarcza wszelkiego rodzaju przesyłki na rozległym terenie, ale może także świadczyć szereg usług nie podejmowanych przez tradycyjnych listonoszy. Może przyjmować listy polecane i przekazy pieniężne, może nawet wypłacać lub przyjmować pewne kwoty na książeczki PKO, odbiera utargi sklepowe, przysyła też abonamenty prasowe i opłaty za radio i telewizję oraz telefon. Krótko mówiąc — może wykonywać prawie taki sam zakres usług pocztowych jak agent, a ponieważ obaj będą wynagradzani w systemie prowizyjnym, mogą ze sobą konkutować, czyli klient będzie mógł między nimi wybierać.

W Leszczyńskim na pierwszy ogień reformatorskich poczyną pocztę gminy: Bojanowo i Rydzyna oraz pojedyncze miejscowości w innych gminach. Wojewódzki Urząd Pocztowy w Lesznie, czuwający nad wszystkim, ma zapewnioną dostateczną liczbę samochodów dla doręczycieli (o co nie było tak łatwo w poprzednich latach), natomiast hamulec we wprowadzaniu autorejonów jest obecnie niedostatek... skrzynek na korespondencję, potrzebnych do instalowania we wszystkich miejscowościach objętych autorejonami. Znalezione wprawdzie producentów, ale z rzemiosła, a pocztą jako instytucją państwa ma ograniczone możliwości kupowania wyrobów sektora prywatnego. To dlatego właśnie listonosz Szlachetka ze wsi Golina Wielka znów musiał dosięść swego „Komara” i dopóki nie zaistnieje skrynek, nie wręczy go młodszemu kolegom w „Syrenie” lub „Trambancie”. (tt)

**zawszad
o wszystkim**

PAWILON — OLBRYM

OBORNKI. Sieć placówek handlowych Obornik (województwo poznańskie) powiększyła się o nowy obiekt. Jest nim największy w tym mieście pawilon „Spotem”, który wczoraj przekazany został do użytku. Ten „supersam” znajduje się przy ul. Świerczewskiego i jego otwarcie umożliwi zapewne dogodniejsze zakupy mieszkańcom okolicznych osiedli mieszkaniowych. Prowadzi on przede wszystkim sprzedaż artykułów spożywczych.

NA TROPACH
POKOŁENIA KOLUMBÓW

GNEZNO. Pod takim hasłem akcją o dużych walorach wychowawczych i poznawczych, drużyny i szczyty harcerskie z Gniezna upamiętnią przypadającą obecnie 35 rocznicę powstania Związku Walki Młodych. W ten sposób tamtejsza Komenda Hufca ZHP zamierza ocalić od zapomnienia ludzi (i ich niejednokrotnie bohaterskie czyny), którzy w pamiętnym okresie szczególnie wyróżnili się aktywnością i działalnością społeczno-polityczną w następnych latach. (bop)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawicieli w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

cord; 11. Życie rodzinne; 11.30 W tonacji trójki; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Akcja ostatni Rzymianin” — odc. pow.; 14.00 Muzyka dawnych mistrzów angielskich; 15.05 Nie tylko jazz — A. Kurylowicz; 15.40 Rozrywajemy się piosenką; 16.20 Portret pt. „Przezłaził ogniem”; 16.30 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyka z koncertu UKF; 17.40 Studio nagrań; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Pow. w wyd. dźwięk. „Królów przelęci”; 19.30 Oratorium tygodnia: Frank Martin: „Golgota”; 19.50 „Życie przed sobą” — odc. pow.; 20.00 Blues wczoraj i dziś; 20.30 Dlaczego nie mamy przyjaciół — magazyn; 21.00 Couperin: Lecons de tenebres; 22.00 Głaz da siedmiu wieców — duo gitar klasycznych Completoir; 22.15 Trzy kwadrasse jazzu — dysko grafie; 23.00 Nowe tomiki poetyckie — A. Olcha; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-

W klubach prasy i książki

Spotkania z pisarzami

Do programu wielkopolskich dekad literackich włącza się tradycyjnie Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki w Poznaniu, które organizuje liczne spotkania czytelników z autorami w swoich placówkach w mieście i na wsiach. W klubach przygotowywane są wystawy dorobku wielkopolskich pisarzy, kiermasze książek, okolicznościowe turnieje czytelnicze.

W tegorocznej, XII Dekadzie Pisarzy Środowiska Wielkopolskiego (20—31 marca) członkowie Poznańskiego Oddziału ZLP odbędą wiele bezpośrednich spotkań z autorami w klubach prasy i książki. Kilka wieczorów autorskich odbyło się już na Ziemi Gnieźnieńskiej, m. in. w klubie przy Spółdzielni Mieszkaniowej w Gnieźnie gościli Marian Orłowski i Andrzej Zeyland, w „Spomaznu” — Stanisław Kamiński i Stanisław Neumert, a w Skierświe — Czesław Michalski i Eugeniusz Wachowiak. W Zatorach i Jasieniu (gmina Ciempiń) — Jerzy Korczak. Wczoraj w Działyniu i Stawianach miał spotkanie Włodzisław Scisłowski. Obecnie pisarze zapraszani są do innych placówek w województwie poznańskim, m. in. do Łęcz, Kurnatowic, Krzesina, Wier, Łowicza, Uzarzewa, Niemierzewa i Chudobrzyc. (zbr)

ODPOWIADAMY

O. Fogt, Leszno. — Dywan należy wpleść dobrze wytrzeć. Jeżeli ma plamy, trzeba je oczyścić, następnie po zastosowaniu środka przeciwmołowego, zwinąć lekko w rulon i zapakować w worek foliowy. Raz po raz jednak radzimy do worka zaglądać. (707)

Stala czytelnicza z Kąkolewa. — Renata obchodzi imieniny 23 kwietnia i 22 maja. (883)

Pilskie

Próchnowo — wieś wzorcowa

Wieś Próchnowo w gminie Margonin (województwo pilskie), to wieś dobrych gospodarzy. Na 19 zagrod, właściciele 4 posiadają karty gospodarstw indywidualnych. Taka postawa władzy miała korzystny wpływ na dalszy rozwój produkcji rolnej w Próchnowie. Gospodarze uwierzyli w swoją własność rolnika specjalisty.

W Próchnowie nie ma gospodarstw słabych ekonomicznie. Najmniejsza liczy 9 ha, a największe 25 hektarów. Nie tak jednak kiedyś bywało... Była to wieś, złożona z tzw. „poniatówek” — gospodarstw małych, słabych ekonomicznie. Obecnie poza jednym wyjątkiem, wszędzie są nowe, okazałe obory i chlewnie. Tak samo domy mieszkalne. Gdzieś tam zostały się obok nowych jeszcze stare zabudowania. Jakże to ogromna różnica! Zaraz widać, że ludzima powodzi się tu dobrze.

Wszystko zaczęło się po roku 1970. od precedensowej

Dla mieszkańców Koła



Rosną nowe bloki na osiedlu im. H. Sienkiewicza w Kole (Konin-skie), którego budowę rozpoczęto w roku 1976. Dotychczas spółdzielnia przekazała swoim członkom już 400 mieszkań, a do końca bieżącego roku oddanych zostanie do użytku 6 dalszych bloków mieszkalnych. Na zdjęciu: fragment bloku nr 6, stawianego z wielkiej płyty niedawno oddanego do użytku. (za)

Fot. — H. Kamza

Krytycznym okiem

Karetką po wódkę

Zapadał marcowy wieczór, gdy wychodziłem z kolegą z „Supersamu” na Osiedlu V w Koninie. Przed nami zatrzymała się karetka reanimacyjna. Wysiadł z niej pasażer w cywilu, w pośpiechu podążył do sklepu, wracając niebawem z pół litrem wódki.

Przedwczo (22 bm.) około godz. 17, spotkałem tę samą karetkę na obrzeżach Osiedla V, w sąsiedztwie wznoszonych bloków. Tym razem obwoziła kilkuosobową „wycieczkę”. Wybiście drogi, na które nie namówi się taksówkarzy, nie przeskazywały kierowcy tak drogiego pojazdu.

Co by jednak się stało, gdy by w tych dwóch przypadkach potrzebna była natychmiastowa pomoc? Nadeszłaby zapewne ona z kilkunastominutowym opóźnieniem, choć w ciężkich wypadkach liczą się sekundy. A przecież na kieszonkę drogach łatwo przebiec opone i unieruchomić samochód na dłużej. Co na to dyrekcja szpitala zespolonego w Koninie? (woj)

Nad listami czytelników

Piwo — po południu

Wielu mężczyzn, dojeżdżających do pracy w Jarocinie (Kalisz), przed wyjściem z dworca kolejowego zwykło wypijać kilka butelek piwa w tamtejszej restauracji „Dworcowa”, w której sprzedaje się je już od god. 5 rano. Zresztą również niektórzy mieszkańcy Jarocina wychodzą wcześniej z domów, by przed pierwszą zmianą zdążyć do „Dworcowej” na piwko. Jak po takiej dawce alkoholu pracują?

W podobnej sprawie napisał do nas list już w ubiegłym roku mieszkaniec tego miasta, odnoszący się do jednak wówczas do „Mi krobaru” przy dworcu autobusowym.

Tym razem sprawa została załatwiona ostatecznie. Poinformowała nas bowiem kierowniczka Wydziału Handlu i Usług tamtejszego Urzędu Miasta i Gminy, Anieli Kuberkę, że wojewoda kaliski zarządził wprowadzenie z dniem 1 kwietnia br. zakazu sprzedaży napojów alkoholowych powyżej 4,5 procent (z wyjątkiem niedziel i świąt) w sklepach spożywczych, w tym również monopolowych, oraz podawania tych napojów w zakładach gastronomicznych przed godz. 12 w południe. (zk)

trzości chlewniej oraz producent mleka i żywca wołowego: Klemens Bednarski, Józef Janicki i Władysław Stroiński. Warto przytoczyć osiągnięte tu wyniki. Średnia roczna wydajność od jednej krowy we wsi wynosi 3 100 litrów, a sprzedaż żywcia z hektara kształtuje się na poziomie 42 kg. Obsada bydła wynosi 73 sztuki, a trzody chlewniej 283 sztuki na 100 hektarów. Jak duży skok zrobił rolnicy z tej wsi, niech świadczy dane z 1970 roku, gdy obsada wynosiła 62 sztuki bydła i 129 sztuk trzody chlewniej na 100 ha.

Wieś Próchnowo jest wzorem dla innych. Jej wysoka towarowość przyczyniła się do uzyskania przez gminę Margonin tytułu „Gmina Mistrz Gospodarczości” w konkursie krajowym. Na tym nie koniec. Służba rolna opracowała dla Próchnowa program przekształceń dotychczasowych gospodarstw w specjalistyczne. Do roku 1980 prawie wszystkie gospodarstwa uzyskają warunki uprawniające do otrzymania karty gospodarstwa specjalistycznego. Program ten ma być wzorcowy dla wszystkich wsi województwa pilskiego. (ryk)

16.40 Aud. sport.; 16.50 Radiopress; 17.00 Spotkanie z PWSM; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 Portret pisarza; 17.55 Poznański koncert życzeń; 18.25 Kalejdoskop nauki — „Wychowawcze i kulturowe funkcje teatru dawniej i dziś”; 19.00 O zdrowie człowieka — „Czy papierosy pomagają kierować”? 19.15 Jez. angielski; 19.30 Transm. konc. symf. z Filhar. Narod.; 20.40 J. Beker (alt) śpiewa arie Bacha; 21.20 B. E. Gelber interpretuje II konc. fortep. B-dur op. 83 Brahmsa (stereo ogólnop.); 22.15 Ekonomia na co dzień; 22.30 J. S. Bach — 3 Chora Wielkopostne BWV 618—621; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia (sem. IV); 22.50 P. Mascagni — Intermezzo z opery „Rycerskość wieśniacza”.

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — R-TVSS —

krayskie”; 6.30 — R-TVSS — Fiżyka (sem. 2); „Właściwości ciał stałych, cieczy i gazów” (powt.); 9 — Teleferie: „Kłakta pełna ków” — film fab. prod. radz. (ko media); 11.30 — „Zmienność gwiazd” — węg. film fab. (kol.); 15 — Melodie: „Z mini Miksem...” — program rozrywkowy, prezentujący Jęgosławie w czterech porach roku (kol.); 15.30 — NURT — „Stosunki interpersonalne w klasie szkolnej a praca wychowawcza nauczyciela”. Wykład doc. dr. Marka Pilikiewicza; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30 — Dla dzieci: „Radości i zmartwienia psa bez imienia” (kol.); 17 — Spotkania z medycyną — program public. (kol.); 17.30 — „Niespokojna miłość” — film fab. prod. TV CSRS (obcyca jowy), odc. 1 pt. „Dzieci” (kol.); 18.35 — Magazyn motoryzacyjny (kol.); 19.00 Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Anna i komandor” — film fab. prod. ZSRR (melodramat, kol.); 22 — Dziennik (kol.); 22.15 — Teatr Telewizji —

Koncert wychowanków Krakowskiej Szkoły Teatralnej — 30-lecie; Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz”.

PROGRAM 2: 15.45 — Tajemniczy świat przyrody: „Czy zwierzęta myślą”, cz. 2 (kol.); 16.25 — Spotkanie z prof. Janiną Jarzyńską-Sobczak, twórczynią polskiego baletu nowoczesnego; 17.25 — Kino Miniatur — nowości Studia Filmów Rysunkowych w Biel sku-Białej (kol.); 18.10 — Telewizyjne Studio Debiutów — runda honorowa, 10 jubileuszowy program Telewizyjnego Studia Debiutów w Katowicach (kol.); 19 — „Teleskop”; 19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 21 (kol.); 21 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, 1. 25 (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Opowieści Starszego Pana: „Dziwna, róża, gencjana” — gawęda literacka Jeremiego Przybyła i Ewy Ulańskiej (kol.); 22 — „Komisarz Maigret” — „Co sroda za dwa grosze” — franc. film kryminalny (powt., kol.).